

N. 6

R O K V

C Z E R W I E C

1 9 3 8

KOMUNIKAT S A R P.

**ORGAN STOWARZYSZENIA
ARCHITEKTÓW R. P.**

WARSZAWA, UL. WSPÓLNA 36 m. 3 TELEFON 6.52-15

T R E Ś Ć N U M E R U:

SPRAWOZDANIA i KOMUNIKATY

DZIAŁALNOŚĆ I ZAMIERZENIA ODDZIAŁÓW SARP
K O M I S J I I S E K C J I

BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W NIEMCZECH

ROZPORZĄDZENIE P. MIN. W SPRAWIE O. P. L.

TYNKI ZAPRAW SZLACHETNYCH

WARUNKI BUDOWY DEP. BUD. M. S. WOJSK.

WODOCHRON SZCZELNIKI DO DACHÓW PEASKICH TARASÓW

Galicyskie Tow. Naftowe GALICJA S.A.
Centrala Handlowa: LWÓW, UL. KOŚCIUSZKI 8
Własne oddziały sprzedaży i przedstawicielstwa w całym kraju.

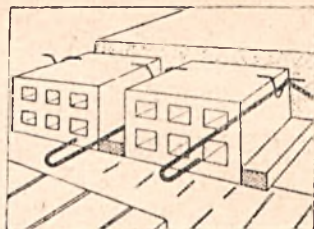
Polski Patentowany STROP

SYSTEMU

S. STOBIECKIEGO

„PRIMAPOL”

NAJPROSZY—
NAJTAŃSZY—
lekki i nieakustyczny

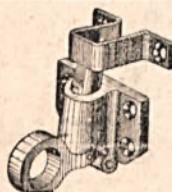


Prospekty, Kalkulacje i obliczenia statystyczne —
NA ŻĄDANIE

J. i Z. STOBIECCY — Warszawa

UL. HOŻA Nr. 19, m. 12 — Tel. 9-38-81

Godziny 17 — 19 wiecz.



OKUCIA NOWOCZESNE

Bracia LUBERT

SPÓŁKA AKCYJNA

WARSZAWA, ZŁOTA 34

TELEFONY: 690-10, 647-35, 528-66

GRAND'a nieruchomości, gwiezdziście (Pat. R. P.)

wentylatory dachowe i nasady dachowe koninowe z blachy ocynkowanej.

Bracia SŁUCCY, Inż. Warszawa

Królewska 27, tel. 242-38 i 242-69

PŁYTY BUDOWLANE „MASTEWAŁ”

NIEPALNE, CIEPŁOCHRONNE, TLUMIĄCE DŹWIEKI, NIEWRAŻLIWE NA WILGOC, IDEALNY MATERIAŁ NA ŚCIANY DZIAŁOWE, IZOLACJE ŚCIAN I STROPÓW, GARAŻE I HANGARY
WYTWORNIĄ I SPRZEDAŻ Inż. J. Bartoszewski W. Balcer WARSZAWA
Kredytowa 16 Tel. 690-41

INSULITE

plyta izolacyjno-budowlana:
chroni pomieszczenie od:
zimna, gorąca, wstrząsów, szumu.

SPRZEDAŻ I WYKONANIE ROBÓT:

Inżynier JAN WEBER

BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA
Warszawa, Świątokrzyska 20, tel. 2 17-32 12.51-38

Fabryka w Warszawie: ul. Kopińska 25, tel. 9.93-59

MORAWICA
SZEWCE

BOLECHOWICE
BARWINEK

ZAGÓRZE

OŁOWIANKA
ZELEJOWA

ZYGMUNTÓWKA
DĘBNIK

MARMURY KIELECKIE

piaskowce, granity, bazalty, alabastry, marmury zagraniczne

Fabryka w Kielcach: ul. 3-go Maja 26, tel. 10-01

KAFLI STALOWE „PIECE SZRAJBERA” Sp. z o. o.

Warszawa, BRACKA 11 m. 4, tel. 9.20-33

FABRYKA DŹWIGÓW ELEKTRYCZNYCH

„STIGLER”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

DZWIGI OSOBOWE I CIĘŻAROWE

Warszawa, ul. Czackiego 1, tel. 505-29 i 336-03

STROP-URSUS

Jednocy zalety wszystkich stropów drobnożebrowych, jest tani, trwały, lekki, ciepły, łatwy w wykonaniu i nieakustyczny
Obliczenia statystyczne i prospekty na żądanie
Inż. arch. L. KARIO
Warszawa, Złota 28
telefon 102-50
tel. 716-08



KOMUNIKAT SARP

ORGAN STOWARZYSZENIA ARCHITEKTÓW R. P.
WYCHODZI W PIERWSZEJ POŁOWIE KAŻDEGO MIESIĄCA

WARSZAWA, ul. WSPÓLNA 36 m. 3 • TELEFON 6.52-15

R O K V
C Z E R W I E C
1 9 3 8

N. 6

ZARZĄD GŁÓWNY SARP'u POD PRZEWODNICTWEM PROF. SZYSZKO-BOHUSZA KOŃCZY PIERWSZY ROK SWOJEJ DWULETNIJ KADENCJI. NA DOROCZNYM WALNYM ZJEZDZIE DELEGATÓW ZŁOŻONE ZOSTANIE SPRAWOZDANIE Z CZYNNOSCI ZARZĄDU, STOSOWNIE DO WYMAGAŃ STATUTU. NINIEJSZY NUMER KOMUNIKATU I ZAWARTE W NIM SPRAWOZDANIA I ARTYKUŁY, STANOWIĄ PRÓBĘ DOTARCIA BEZPOŚREDNIEGO DO OGÓŁU KOLEGÓW ZRZESZONYCH I NIEZRZESZONYCH W SARP'ie. MNIEMAMY, ŻE ZAZNAJOMIENIE SZEROKICH SFER KOLEGÓW Z ZADANIAMI, JAKIE SARP PODJĄŁ I ŚRODKAMI, JAKIMI STARA SIĘ JE URZECZYWISTNIĆ, BĘDZIE WYSOCE CELOWYM, ZWŁASZCZA W NUMERZE POPRZEDZAJĄCYM ZJAZD. DELEGACI NA ZJAZD OTRZYMAĆ MOGĄ OD WYSYŁAJĄCYCH ICH ŚRODOWISK WSKAZÓWKI, JAKIE DZIAŁY PRACY NALEŻAŁOBY OŻYWIĆ, A JAKIE ZAPOCZĄTKOWAĆ; OD KOLEGÓW, PRACUJĄCYCH W TERENIE MOGĄ WPŁYNAĆ BARDZO NIERAZ CENNE UWAGI I WSKAZANIA, A SAM ZJAZD MOŻE STAĆ SIĘ MIEJSCEM ŻYWEJ WYMIANY MYŚLI, A NIE TYLKO ZEBRANIEM WYBORCZYM. MNIEMAMY RÓWNIEŻ, ŻE ZAPOZNANIE SIĘ KOLEGÓW Z PRACAMI SARP'u ZARÓWNO W ODDZIAŁACH, JAK I W KOMISJACH ZACHĘCIĆ ICH MOŻE DO BRANIA BEZPOŚREDNIEGO, OSOBISTEGO UDZIAŁU W TYCH GAŁĘZIACH PRACY, KTÓRE NAJBLIŻSZE SĄ ICH ZAINTERESOWANIOM. BRAK LUDZI DO PRACY JEST BARDZO DOTKLIWY, WIELE DZIAŁÓW BARDZO PILNYCH, BARDZO WAŻNYCH, BARDZO PRZEZ ZARZĄD DOCENIANYCH NIĘ MOGŁO BYĆ Z TEGO POWODU RUSZONYCH Z MIEJSCA. CHĘTNI DO PRACY I PEŁNI ENTUZJAZMU KOLEDZY SĄ WSRÓD NAS NAPEWNO, LECZ DOTARCIE DO NICH JEST DZIŚ TRUDNE DLA ZARZĄDU GŁÓWNEGO, NIESTYKAJĄCEGO SIĘ Z SZERSZYM OGÓŁEM KOLEGÓW BEZPOŚREDNIO, CZYNIMY TĘ PRÓBĘ DOTARCIA PRZEZ NINIEJSZY NUMER KOMUNIKATU.

I. SPRAWOZDANIA I KOMUNIKATY

KOMISJA PROPAGANDY

KOMUNIKAT Nr 3

Organizacja wydziału fachowego

Dnia 26 kwietnia b. r. odbyło się Zebranie konstytucyjne Wydziału Fachowego, pod przewodnictwem kol. Wiceprezesa Kazimierza Tołłoczki, z udziałem przewodniczących Sekcyj kol. kol.: Tadeusza Nowakowskiego, majora Aleksandra Króla, Władysława Borawskiego, Władysława Pieńkowskiego, Juliana Putermana, Andrzeja Płacheńskiego i Jana Polińskiego.

Po ożywionej dyskusji w sprawie koordynacji prac poszczególnych Komisyj, postanowiono na następne zebranie zaprosić przewodniczących, czynnych obecnie Sekcyj SARP-u i zwoływać stałe zebrania Wydziału Fachowego co najmniej raz na miesiąc. Równocześnie, w celu zaznajomienia ogółu członków Stowarzyszenia z tematami prac Komisji, postanowiono w najbliższym numerze „Komunikatu“ umieścić odpowiednie artykuły informacyjne.

Udział SARP-u w pracach nad projektem nowej organizacji życia zawodowego

W związku z projektem rządowym nowej organizacji życia zawodowego inżynierów, przedstawiciele SARP-u w osobach kol. kol.: Gustawa Trzcńskiego i Wilhelma Henneberga brali udział w pracach Komisji Naczelnej Organizacji Inżynierów. Na skutek różnicy poglądów, wynikłych w dyskusjach nad projektem, SARP postanowił kontynuować pracę nad zgłoszonym do opiniowania projektem.

Komisja wojskowa SARP

Zarząd Główny SARP po porozumieniu z panem Szefem Budownictwa Wojskowego Dyr. L. Toruniem, postanowił powołać do życia Komisję Wojskową SARP-u. W skład Komisji weszła automatycznie Sekcja LOPP z kol. Stanisławem Płoskim na czele, oraz wszyscy kole-dzy, pracujący dla budownictwa wojskowego. Przewodniczącym Komisji został kol. mjr Aleksander Król.

Sprawa konkursów architektonicznych

W ciągu ostatniego miesiąca zostały ogłoszone następujące konkursy:

- 1) Gmach Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi (Konkurs powszechny — Zarząd Główny).
- 2) Kościół parafialny w Kołomyi (Konkurs powszechny — Oddział Lwowski).
- 3) Wnętrze sal polskiego pawilonu wystawowego w Nowym Jorku (Konkurs powszechny — Oddział Poznański).
- 4) Rozplanowanie urbanistyczne otoczenia Jasnej Góry w Częstochowie (Konkurs powszechny — Oddział Częstochowski).
- 5) Gmach Głównego Obserwatorium Meteorologicznego na Bielanych (Konkurs powszechny — Oddział Warszawski).

W przygotowaniu są:

- 1) Typowe domy dla robotników (Konkurs powszechny — Zarząd Główny).
- 2) Stacja kolejki na Gubałowie (Konkurs zamknięty — Zarząd Główny).

Kolegium sędziów i sekretarzy

W dniu 29 i 30 maja b. r. odbyły się posiedzenia Kolegium Sędziów i Sekretarzy, na których postanowiono jednomyślnie zachować celibat sędziów kolegialnych (nastawienie to podziela całkowicie Zarząd Główny oraz Rada SARP-u). Poza tym zaproponowano tylko drobne i nieistotne zmiany do Regulaminu. Wnioski te zostaną zgłoszone na Walny Zjazd Delegatów SARP-u.

Nowy lokal SARP-u w Warszawie

W celu umożliwienia członkom SARP-u oraz nowopowstałym Komisjom należytych warunków pracy, Zarząd SARP postanowił zmienić dotychczasowy lokal przy ulicy Czackiego na obszerne mieszkanie przy ul. Wspólnej 36 na 1-szym piętrze. Duża sala klubowa oraz położenie w śródmieściu Warszawy niezawodnie przyczyni się do rozwoju życia towarzyskiego i klubowego członków Stowarzyszenia. Otwarcie nowego lokalu nastąpi na początku czerwca bieżącego roku. Nad przygotowaniem lokalu czuwa specjalnie wybrana Komisja Lokalowa pod przewodnictwem kol. Murczyńskiego.

KRONIKA Z. S. A.

Koniec roku akademickiego zaznacza się, jak zwykle, osłabieniem tempa pracy Związku ze względu na okres egzaminów i zaliczania cwi-

czeń. Nawet tak przyjemna impreza, jak wy-
cieczka do Lwowa nie powiodła się.

Zbliża się termin konkursu, ogłoszonego
przez ZSA Warszawa i Lwów na zlecenie Fun-
duszu Kwaterunku Wojskowego. Udział w nim
biorą wyłącznie członkowie obu Związków, te-
matem zaś konkursu jest dom bliźniaczy, ro-
botniczy. Skład Sądu Konkursowego:

1. Dyr. inż. Leopold Toruń;
2. prof. inż. arch. Aleksander Bojemski;

3. inż. arch. Juliusz Żórawski;
4. Przedstawiciel ZSA Warszawa;
5. Przedstawiciel ZSA Lwów.

Zarówno liczne nagrody jak i aktualny te-
mat dają rękojmię, że konkurs będzie licznie
obesłany.

Dużym uznaniem wśród kolegów cieszy się
„Młoda Architektura“, drugi numer tego wy-
dawnictwa ukazał się już, o czym pisaliśmy na
tym miejscu w poprzednim „Komunikacie“.

Oddziały SARP. — działalność i zamierzenia

ODDZIAŁ W CZĘSTOCHOWIE

Szczupłe grono naszego Oddziału (13) zosta-
ło jeszcze zmniejszone przez śmierć kol. ś. p.
inż. Leona Mońkowskiego, ogólnie cenionego
seniora oraz wyjazd jednego z kolegów. W chwi-
li obecnej Oddział nasz liczy zaledwie 11 człon-
ków.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 4 ze-
brania ogólne członków Oddziału oraz 16 ze-
brań Zarządu. Mała liczba zebrań ogólnych tłu-
maczy się przy szczupłości naszego grona prze-
ciążeniem pracą urzędową większości naszych
kolegów.

Niezależnie od spraw, które interesowały
w tym czasie ogół architektów polskich (spra-
wa obrony tytułu inżyniera, opinie w spra-
wach projektów nowych ustaw, w sprawie bu-
downictwa wiejskiego) zajęcia byliśmy sprawa-
mi lokalnymi, a mianowicie:

1. Sprawą przebudowy kościoła św. Jakuba
(dawnej cerkwi) w Częstochowie.

Przy reprezentacyjnej Alei Najw. Marii
Panny istnieje po dziś dzień kościół św. Ja-
kuba — b. cerkiew. Na zlecenie Jego Eksce-
lencji ks. Biskupa d-ra T. Kubiny szkic na
przebudowę i rozbudowę opracował jeden
z architektów krakowskich.

Dla komisyjnego zaopiniowania przedło-
żonych szkiców Zarząd Miejski zaprosił
miejscowy Oddział SARP. Opinia komisji
wypadła dla szkiców negatywnie z uwagi na
niewłaściwe usytuowanie części rozbudowa-
nej w stosunku do Alei Najśw. Marii Panny,
dającej jedyną w swoim rodzaju perspektywę
na klasztor Jasnogórski. Uznano również
za niewłaściwe wprowadzenie silnych akcen-
tów pionowych w postaci projektowanych
2 wież 46 m. Opinia ta znalazła całkowite
potwierdzenie na Komisji Wojewódzkiej z

udziałem konserwatora oraz komisji następ-
nej z udziałem delegatów M. W. R. i O. P.
oraz Zarządu Głównego SARP.

Pomimo jednomyślności wszystkich 3-ch
komisji istnieje nadal zamiar przebudowy
według rozpatrzonych szkiców. W sprawie
tej, która posiada wyjątkowe znaczenie, nie
tylko lokalne lecz dla całej Rzplitej katolic-
kiej z uwagi na Jasną Górę — miejscowy
Oddział SARP będzie konsekwentnie bronil
swego stanowiska.

2. Sprawą zleconego przez Zarząd Miejski w
Częstochowie, konkursu urbanistycznego na
uregulowanie dzielnicy jasnogórskiej.

Dotychczas wpłynęło oficjalne zlecenie na
rozpisanie konkursu, wybrany został i ak-
ceptowany skład sądu konkursowego, przy-
gotowano wstępny program i omówiono go
z sędziami. Do ogłoszenia konkursu brak je-
szcze ostatecznego opracowania podkładów
i akceptowania programu. Konkurs rozpisa-
ny zostanie prawdopodobnie w końcu czerw-
ca b. r.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Miejski
niejednokrotnie powoływał członków naszego
Oddziału, względnie zwracał się bezpośrednio do
Oddziału z ważniejszymi zagadnieniami facho-
wymi.

W związku z odbytym w dniu 18.V.1938 r.
zwyczajnym walnym zebraniem członków na-
szego oddziału, wybrany został nowy zarząd
w składzie następującym:

Zarząd: prezes kol. Janicki Czesław, vice-
prezes: kol. Strokołowski Wiktor, sekretarz:
kol. Wieczorkowa Irena, skarbnik: kol. Wró-
blewski Tadeusz.

Komisja rewizyjna: kol. kol. Sobieraj Kazi-
mierz, Deuar Zygmunt.

Sąd koleżeński: kol. kol. Ficenes Marian,
Usakiewicz Edward.

Delegatam Oddziału na Walny Zjazd Delegatów obrano kol. Usakiewicza Edwarda.

Kandydatem na sekretarza konkursowego został ponownie wyznaczony kol. Usakiewicz Edward.

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

Zarząd Oddziału składa się z następujących członków:

Prezes: inż. arch. Jerzy Struszkiewicz,

V-Prezes: inż. arch. Frydolin Sachse,

Sekretarz: inż. arch. Stefan Świszczowski,

Członkowie Zarządu: inż. architekci: Stefan Bezdek, Kazimierz Dziewoński, Stefan Żeleński, Włodzimierz Gruszczyński.

Komisja rewizyjna: inż. architekci: Czesław Boratyński, Stefan Meyer, Stefan Piwowarczyk.

Sąd honorowy: prof. dr Szyszko Bohusz, inż. arch. Stefan Strojek, arch. Ludwik Wojtyczko.

Ważniejsze czynności Zarządu w okresie jego kadencji były następujące:

Konkurs na najbardziej udany dom parterowy

Jest rzeczą znaną, że przedmieścia naszych miast są zabudowane budynkami przeważnie parterowymi, kleconymi zwykle bez projektów i dozoru fachowców. W rezultacie powstają całe ulice, a nawet dzielnice domów niewykończonych, zaprojektowanych i wykonanych fatalnie, które w przyszłości będą zakałą naszych miast. Aby stan ten bodaj w części poprawić, poprzedni Zarząd Oddziału powziął zamiar zorganizowania konkursu na najbardziej udany dom parterowy, wzniesiony na terenie miasta. Zarząd Miejski odniósł się do tej sprawy jak najprzychylniej, przyznając na nagrody konkursowe kwotę zł. 500. Konkurs będzie za tym w krótkim już przeciągu czasu ogłoszony, przy czym usiłujemy rozszerzyć go przez urządzenie analogicznego konkursu na terenie przyległych do miasta gmin wiejskich, rozbudowujących się również niezmiernie intensywnie. W tym celu Zarząd zwrócił się do Wydziału Powiatowego z prośbą o przyznanie subwencji.

Dom własny

Oddział nie ma dotąd własnego lokalu i korzysta z gościnności Towarzystwa Technicznego. Zdając sobie sprawę, że stan dzisiejszy może być tylko tymczasowym, Oddział już od dwu lat dąży do pozyskania na długoletnią dzierżawę zabytkowego spichrza na Placu Jabłonowskich. Budynek ten, którego remont obecnie już rozpo-

częto, nadaje się z wielu względów na lokal Oddziału. W parterze projektowane są w pięknych sklepionych salach pomieszczenia Zarządu i pokój stróża, na piętrze zaś sala zebrań ze sceną i dwa pokoje klubowe.

Zarząd ogłosił konkurs wewnętrzny bezpłatny na fasady spichrza i rozwiązanie architektoniczne przyległego placu. Konkurs, który został dość licznie obesłany, rozstrzygnięty zostanie w dniach najbliższych.

Poradnia architektoniczna

Do Wydziału Budowlanego Zarządu Miejskiego wpływa znaczna ilość słabych projektów, które długi czas ze szkodą dla ruchu budowlanego zalegają w urzędzie i w końcu dopiero po wielu korektach referentów i Rady Arystystycznej zostają zatwierdzone. Ilość projektów takich niestety stale się zwiększa, co powoduje w znacznym stopniu obniżenie się poziomu architektury w Krakowie.

Aby temu w miarę możliwości zaradzić, Zarząd postanowił zreorganizować zamarłą w ostatnich latach Poradnię Architektoniczną Oddziału SARP w Krakowie, do której Wydział Budowlany mógłby zwracać zalegające od dłuższego czasu, lub z góry skazane na odrzucenie projekty.

Przewodniczącym „Poradni“ został wybrany na rok 1938, kol. Stefan Żeleński.

Sekcja Prawnicza Oddziału z kol. Stefanem Strojkiem na czele opiniowała projekt regulaminu Walnych Zebrań, oraz ułożyła memoriał, przesłany na ręce p. przewodniczącego Komisji Oświatowej Sejmu, będący protestem przeciwko projektowanej zmianie ustawy o tytule inżyniera.

PLACÓWKA PODHALAŃSKA

Placówka Podhalańska pracuje w bieżącym roku b. intensywnie. Rezultatem tej pracy jest memoriał w sprawie wykonywania projektów budynków publicznych z pominięciem architektów miejscowych, ogłoszony w „Komunikacie“ SARP Nr 3, oraz memoriał w sprawie nadmiernej rozbudowywania poddaszy i uchylania się w ten sposób od przedkładania projektów do zatwierdzenia władzom, gdyż budynki parterowe z poddaszem zatwierdzeniu nie podlegają. Memoriały Placówki Podhalańskiej Zarząd Oddziału opiniował i przesłał do Zarządu Głównego.

W trakcie opracowania jest memoriał w sprawie przyspieszenia wykonywania planów zabudowy uzdrowisk i miast, wykazujących silną rozbudowę.

Życie towarzyskie wśród kolegów było dość ożywione. Zarząd zorganizował „Opłatek“ w salach Grand - Hotelu, „Święcone“ w lokalu Wenzla, oraz wycieczki na budowę Muzeum Narodowego, Biblioteki Jagiellońskiej i zwiedzanie nowoodnowionych sal wawelskich i krypty Marszałka Piłsudskiego. Projektowane są dalsze imprezy, między innymi „garden party“ w willi prof. d-ra Szyszko - Bohusza w Przegorzalach.

ODDZIAŁ WE LWOWIE

Zarząd Oddziału kontynuując działalność poprzednich Zarządów dąży do zajęcia stanowiska w życiu społecznym miasta i w tym celu nawiązuje kontakt z miejscowymi władzami i instytucjami. Wyrazem tego jest zrealizowanie naszych starań przez utworzenie Rady Artystycznej przy Zarządzie Miejskim. Działalność jej opiera się na statucie zatwierdzonym przez Radę Miejską, przy czym fachowym organem Rady Artystycznej jest Subkomisja Architektoniczna, opiniująca wszystkie plany konsensowe, wnoszone do Urzędu Nadzoru Budowlanego. W skład Rady Artystycznej wchodzi przedstawiciele Zarządu Miejskiego, przedstawiciele sfer fachowych i kulturalnych oraz każdorazowy prezes Oddziału SARP. Dotychczasowa działalność Rady zyskała sobie pełne uznanie władz i wykazać się może dodatnimi wynikami pracy.

Zarząd zajmował się łącznie z N.O.I. zaopiniowaniem ustawy o tytule inżyniera. W związku z tą akcją Zarząd opracował memoriał w sprawie nowelizacji ustawy o tytule inżyniera, który rozesłany został do PP. Posłów i Senatorów województw południowo - wschodnich R. P.

Ze spraw wewnętrzno - organizacyjnych Zarząd Oddziału uznał za konieczne i aktualne utworzenie Sekcji, której celem byłoby zrzeszenie Kolegów pracujących w przemyśle budowlanym dla znormalizowania stosunków w tej dziedzinie na naszym terenie. Po zwołaniu szeregu zebrań dyskusyjnych została utworzona Sekcja Przemysłu Budowlanego z własnym Regulaminem.

W dziedzinie studiów nad ramami organizacyjnymi naszego Stowarzyszenia członkowie miejscowego Kolegium Sędziów i Sekretarzy,

na podstawie doświadczeń ostatnich konkursów na naszym terenie, opracowali projekt zmian Regulaminu konkursów architektonicznych i urbanistycznych SARP. Zmiany te były tematem obrad ostatnich zjazdów Kolegium S. i S. w Warszawie.

Ostatnio Oddział lwowski przeprowadza konkursy: powszechny na projekt kościoła parafialnego w Kołomyi, oraz zamknięty na projekt gmachu Polskiego Towarzystwa Historycznego we Lwowie.

ODDZIAŁ W ŁODZI

W dniu 1 kwietnia b. r. ukończyła się kadencja władz Oddziału S.A.R.P. w Łodzi, powołanych uchwałą Walnego Zebrania na rok 1937.

W czasie ubiegłej kadencji Zarząd Oddziału Łódzkiego S.A.R.P. odbył 15 zebrań.

Regularnie co miesiąc odbywały się zebrania dyskusyjne. Zebrań odczytowych publicznych było 2.

Zorganizowano dwie wycieczki, a mianowicie: do nowowzniesionego gmachu Okręgowego Szpitala Wojskowego, oraz do osiedli robotniczych T.O.R. na Marysinie III i na Stokach.

Mimo wielkich trudności lokalnych uruchomiono bibliotekę czasopism fachowych z kilkugodzinnymi dyżurami członków zarządu każdego tygodnia oraz możliwością wypożyczenia pism członkom na okres tygodniowy. Oddział prenumeruje obecnie 6 czasopism polskich i 7 zagranicznych.

Oddział Łódzki zorganizował i przeprowadził konkursy powszechne na projekty gmachów Biblioteki Publicznej w Łodzi i Sanatorium w Skotnikach.

Wspólnie ze Stowarzyszeniem Techników i Polskim Związkiem Inżynierów Budowlanych Oddział Łódzki S.A.R.P. zorganizował i występował publicznie w sprawie obrony tytułu inżyniera.

Na zwyczajnym Walnym Zebraniu w dniu 4. V. 1938 r. wybrano nowy Zarząd, który ukonstytuował się w składzie następującym:

Prezes: kol. Hans Radosław.

V-Prezes: kol. Derkowski Stefan.

Sekretarz: kol. Illichman Erwin.

Skarbnik: kol. Stachowicz Jan.

Ref. Pr. nauk.: kol. Jaworski Cyprian.

Członk. Zarz.: kol. kol. Wacław Kowalewski, Władysław Noakowski.

Nowy Zarząd postanawia kontynuować prace wszczęte za poprzedniej kadencji: organizować miesięczne zabrania dyskusyjne, zebrania publicznie - odczytowe, prowadzić czytelną czasopism technicznych i urządzać wycieczki, mające na celu zapoznanie członków z ciekawszymi obiektami architektonicznymi oraz inicjować zebrania towarzyskie.

Przystąpiono do zorganizowania kursu budowy schronów przeciwlotniczo - gazowych.

Postanowiono powołać do życia sekcję dla spraw zawodowych, która miałaby na celu stworzenie warunków dla omawiania i dyskusowania spraw aktualnych zawodowych.

W związku z trudnościami finansowymi Oddziału, powstałymi wskutek nieregularnego wpłacania składek członkowskich, zamierza się przystąpić do energicznej akcji uporządkowania zaległych należności z zastosowaniem środków, przewidzianych statutem t. j. aż do przekazania spraw Sądowi Koleżeńskiemu włącznie.

Równoległe z powyższym, Zarząd czuwać będzie nad utrzymaniem należytego poziomu etycznego w stosunkach zawodowych i koleżeńskich.

ODDZIAŁ W POZNANIU

Idea jednolitej organizacji architektów dla całego kraju znajduje całkowite zrozumienie wśród architektów poznańskich, skupionych w „Kole Architektów“. To też w roku 1934 powstaje oddział SARP'u. Fakt ten powiększa ilość zrzeszonych członków i przyczynia się do rozwinięcia współpracy w ramach organizacyjnych. Na zebraniach miesięcznych wygłaszane są referaty o treści fachowej. Szkolnictwo zawodowe, prawodawstwo budowlane, budownictwo społeczne, urbanistyka, ochrona zabytków, wykonawstwo budowlane, nowe zdobycze techniczne i t. p. stanowią obfity i bogaty materiał dyskusyjny. Prócz tego coroczne wyjazdy poszczególnych członków na wycieczki zagraniczne, dostarczają ciekawego materiału opisowego i fotograficznego.

Wobec specyficznych warunków miejscowych praca zawodowa i kontakt ze społeczeństwem natrafiają na trudności. Przyczyny należy szukać w tym, że ilość architektów polaków za czasów zaborczych była znikoma. Stąd nieznanomość tego zawodu wśród szerszego ogółu. Jednocześnie korzystanie z sił technicz-

nych o średnim wykształceniu (prawo na to zezwalało), częstokroć o bardzo niskim poziomie fachowym — pogarszają sytuację. Daje się zauważyć ogólne obniżenie potrzeb oraz poglądów na wartość pracy i stanowisko architekta. Stworzone w ten sposób warunki, przy trudnej konkurencji z elementem o mniejszych wymaganiach i niższej etyce zawodowej nie sprzyjają dopływowi sił fachowych do Wielkopolski. Nieuregulowane stosunki prawne i luki ustawodawcze pogłębiają ten stan.

Obserwacja obniżającego się poziomu architektury wzbudziła poważne obawy. Wobec zaś ogólnego nieuświadomienia klientów, obrony poziomu architektury należało szukać na drodze rygorystycznego wprowadzenia prawa budowlanego. W tym sensie zostaje w jesieni 1937 opracowany memoriał i przesłany do władz administracyjnych. W międzyczasie — wobec postulatów wysuniętych przez Kongres Budowniczych (luty 1938) i zajęte stanowisko władz, Oddział zmuszony jest zająć się sprawą obrony uprawnień. W tym celu opracowano uzupełniający memoriał i opierając się na fachowej opinii prawnej, sprecyzowano zajęte stanowisko. O sytuacji zawiadomiono wszystkie Oddziały, a z Oddziałem Toruńskim uzgodniono ściślejszą wspólność akcji.

Stojąc na straży interesów swoich członków Oddział prowadzi i popiera akcję innych Oddziałów przeciw metodzie scentralizowania wydawanych zleceń na budynki publiczne; stwierdzając, że metoda ta nie przyczynia się do podniesienia kultury architektonicznej Kraju.

Ogłoszenie konkursu na pawilon w N. Yorku przez Oddział i wystawa prac, wzbudzają zainteresowanie się społeczeństwa sprawami architektury. Moment ten Oddział pragnie wykorzystać dla spopularyzowania szeregu pojęć o architekturze. W szczególności pobudzić zainteresowanie się obiektami zabytkowymi i ich ochroną. Miasto stosunkowo dobrze i prawidłowo zabudowane, przodujące w wielu dziedzinach w stosunku do innych miast Polski, z tym zagadnieniem pozostało w tyle. Myśl ta realizuje się. Drugim zagadnieniem będącym w stadium opracowywania jest sprawa unormowania praktyk dla absolwentów Wydziałów Architektury, w kierunku umożliwienia właściwego fachowego doksztalcenia się, aż do uzyskania uprawnień, dla dobra Państwa i Społeczeństwa.

Wybrany w dniu 31 stycznia 1938 r. Zarząd ukonstytuował się następująco: Prezes kol. M.

Pospieszalski, V-Prezes kol. E. Chmielewski, Sekretarz: kol. W. Onitzch, Skarbnik: kol. B. Skibniewska, Komisja Rewizyjna: kol. kol. L. Wejchert i M. Wlekliński.

ODDZIAŁ W TORUNIU

Praca i działalność Oddziału Toruńskiego nastawioną była przede wszystkim w kierunku konsolidacji działalności architektonicznej oraz organizacji życia zawodowego kolegów. W tym celu w Oddziale Toruńskim odbywały się miesięczne zebrania, na których omawiane były sprawy bieżące; poza tym były wygłoszone następujące referaty:

1. kol. L. Jarosławskiego „Sprawozdanie z wystawy paryskiej“;
2. kol. I. Tłoczka „O prof. Noakowskim“;
3. kol. I. Tłoczka „Sprawozdanie z wycieczki do Włoch“;
4. kol. K. Sylwestrowicza „O prawie przemysłowym“;
5. kol. J. Rogowskiego „O perspektywie“.

Poza tym Oddział Toruński S.A.R.P. jako samodzielne Koło wchodzi do „Konfraternii Artystów“ w Toruniu. W tym Stowarzyszeniu Artystycznym Oddział Toruński przejawia żywą działalność i bierze udział czynny we wszystkich przejawach życia artystycznego m. Torunia i Pomorza. W związku z tą działalnością za inicjatywą Oddziału Toruńskiego została zorganizowana w Toruniu wystawa dzieł malarzkich ś. p. prof. Ferdynanda Ruszczyca oraz były wygłoszone odczyty na tematy, dotyczące sztuki m. in. odbył się w maju r. b. odczyt p. prof. M. Morelowskiego na temat „Wizje starożytności Wilna i jego związek ze sztuką pomorską“.

Jednym z głównych zagadnień zawodowców aktualnych na terenie ziemi pomorskiej były sprawy: 1) proj. ustawy o nadanie tyt. inżyniera technikom, 2) uprawn. budowl. techników budowlanych i ich prawa do projektowania i prowadzenia robót w większych miastach, wymienionych w art. 364 prawa budowlanego.

W tej sprawie Oddział Toruński starał się uzgodnić poczynania Oddziałów sąsiednich w Poznaniu i w Gdyni i w tym celu zwoływał zebrania wspólne tych Zarządów. Akcja ta, która jest nad wyraz ważną dla wszystkich architektów i nawet inżynierów budowlanych i nadal jest aktualną i obecnie jest całkowicie skoordynowaną i ma być prowadzona przez 3

sąsiednie Oddziały (Toruń — Gdynia — Poznań) aż do ostatecznego wyniku.

Zarząd Oddziału: Prezes — Klonowski Stanisław, skarbnik — Sobociński Edward, sekretarz — Wojciechowski Franciszek, członek Zarządu — Sylwestrowicz Kazimierz.

ODDZIAŁ W WILNIE

Zrzeszenie Architektów w Wilnie przechodziło kolejno różne fazy organizacyjne, a od czasu powstania SARP stanowi Oddział SARP.

Kolejnymi prezesami byli: śp. T. Kostrowicki, śp. prof. J. Kłos, śp. prof. L. Sokołowski.

Członkowie Stowarzyszenia brali żywy udział w życiu społecznym miasta na odcinku Sztuki i Kultury w charakterze członków czynnych Okręgowej Rady Konserwatorskiej, Rady Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych, Okręgowej Rady Budowlanej oraz zainicjowali Społeczną Komisję Urbanistyczną. Podczas uroczystości pogrzebu Serca Marszałka Piłsudskiego członkowie SARP wykonali bezinteresownie dekorację miasta. Działalność Stowarzyszenia obejmowała również urządzenie odczytów i referatów z zakresu architektury i urbanistyki dostępnych nie tylko dla swych członków, ale i dla szerszej publiczności.

W chwili obecnej Oddział Wileński SARP zrzesza 25 architektów, pracujących na terenie m. Wilna. Na dorocznym Walnym Zebraniu Oddziału w dniu 3 marca br. został wybrany Zarząd w składzie następującym: kol. prof. S. Narębski — prezes, kol. kol. A. Forkiewicz i J. Pa-procki — v. prezesi, kol. I. Heilmanowa — skarbnik i kol. T. Jasiński — sekretarz.

Śród placówek prowincjonalnych SARP, Oddział w Wilnie ma może najtrudniejsze zadanie w dziedzinie uświadomienia społeczeństwa o wadze pracy architektonicznej i właściwej roli architekta w oddziaływaniu na utylitarną poprawność i plastyczne walory poczynania architektonicznych i urbanistycznych.

Wilno, duże, najbardziej na wschód wysunięte miasto o wspaniałych tradycjach w sztuce, doświadczyło najwięcej zniszczenia swego piękna i zaniedbania w gospodarce miejskiej. Odziedziczone po Rosji pojęcie wszechwiedzy inżynierskiej sprawiło pokutujące dotąd pomieszanie pojęć i niezrozumienie rozgraniczenia roli inżyniera i architekta. W naszym też mieście najdłużej chyba resort regulacji sprawował

mierniczy, a projektowanie ulic i zieleńców należało do inżyniera drogowego.

Ten stan rzeczy nie mógł trwać dłużej. Dzięki staraniom Architektów w oparciu o warstwy kulturalne społeczeństwa udało się przeprowadzić zmiany i osiągnąć poważne zdobycze. Etapy tych zdobyczy, to: 1) zaangażowanie pierwszego architekta przez samorząd m. Wilna w 1928 r., 2) zaangażowanie architekta, inspektora budowlanego, przez m. Wilno w 1935 r., 3) powołanie do życia miejskiego biura urbanistycznego w 1936 r, wreszcie 4) rok ubiegły i bieżący zaznaczył się zleceniem Oddziałowi SARP zorganizowania 3 powszechnych Konkursów Architektonicznych.

Chroniczna niechęć architektów do osiadłania się na prowincji oraz posługiwanie się klienteli siłami niewykwalifikowanymi wpływa na

małą liczebność młodych sił architektonicznych w Wilnie. W tych warunkach dozwolona przez dawniej nabyte prawa praktyka architektoniczna inżynierów i techników różnego autoramentu dominowała w Wilnie.

Ostatnie lata przyniosły znaczną poprawę sytuacji w tym względzie, jakkolwiek wyczuwa się jeszcze dotkliwy brak architektów posiadających uprawnienia budowlane, co też m. in. utrudnia zwalczanie konkurencji inżynierów „od wszystkiego“.

W tych warunkach przed Wileńskim SARP-em jako placówką społeczną leży doniosłe zadanie, polegające nie tylko na organizacji życia zawodowego i utrzymaniu dotychczasowego stanu, ale i zwiększeniu wpływu architektów w dziedzinie zagadnień, związanych z architekturą i budownictwem.

Komisje i Sekcje – Działalność i Zamierzenia

PRACA TORU II ZARZĄDU GŁ. SARP

Prace SARP-u, o których pisać będą się to prace tak zw. toru drugiego. Należy doń wypracowanie norm ogólnych, propaganda, sprawy prasowe, rozważania problemów poszczególnych gałęzi zawodu, praca badawcza i w ogóle przygotowanie teoretyczne spraw zawodowych. Sprawy toru drugiego opracowują Komisje, powołane przez Zarząd spośród kolegów, znanych ze swych specjalnych zainteresowań w danych kierunkach oraz sekcje, powstające samorzutnie na mocy odnośnych artykułów Statutu. Obecny Zarząd główny postawił sobie za jedno z zadań najważniejszych ożywienie prac toru drugiego. Wychodząc z założenia, że rolą Zarządu jest administrowanie agendami SARP-u i nadawanie kierunku ogólnego, a nie rozwiązywanie poszczególnych zadań, dotyczących się spraw zawodu, utworzono do tych prac komisje specjalne lub ożywiano działalność istniejących sekcji. Z biegiem czasu powstała komisji tych dość znaczna ilość. Pracują one w zupełnie ścisłym kontakcie z Zarządem, a przewodniczący ich brali przeważnie stały udział w jego posiedzeniach. Dorobek komisji w ciągu roku ubiegłego przedstawiamy kolegom w numerze niniejszym. Niech mi wolno będzie na tem miejscu oddać pełną sprawiedliwość ofiarnej pracy jaką ponieśli przewodniczący i człon-

kowie komisji dla dobra SARP-u. W chwili obecnej czynne są następujące komisje:

- A) w dziale ogólnozawodowym:
 - 1) Komisja norm wynagrodzeń i etyki zawodowej,
 - 2) Komisja ustawodawcza,
 - 3) „ propagandy,
 - 4) „ współpracy z młodzieżą,
- B) Dział poszczególnych zadań zawodowych:
 - 5) Komisja budownictwa szpitalnego,
 - 6) „ garażowa,
 - 7) „ wojskowa, połączona obecnie z sekcją OPL.
 - 8) „ budownictwa wiejskiego,
- C) Dział społeczno - zawodowy:
 - 9) Komisja polityki mieszkaniowej,
 - 10) „ budowy szkół powszechnych,
 - 11) Sekcja reformy pracy architektonicznej.

Paradoksalnym objawem jest okoliczność, że obecny Zarząd główny, który jednomyślnie i w całej pełni docenia ważność plastycznych zadań architekta i jego artystycznego nastawienia nie powołał dotychczas specjalnej komisji, pracującej nad tym zagadnieniem, luka ta wypełniona zostanie w najbliższym czasie. Przewodniczącą Komisji, Sekcji oraz dwóch członków Ra-

dy, powołanych przez Zarząd Główny w osobach: kol. kol. Burszego i Jakimowicza zbierają się raz na miesiąc celem skoordynowania prac, tworząc ciało przewidziane w Statucie pod nazwą wydziału fachowego SARP. W sposób powyższy zorganizowana została praca SARP-u na torze drugim.

Tadeusz Tołłoczko.

KOMISJA NORM I WYNAGR.

Komisja norm wynagrodzeń, metody pracy architektonicznej i etyki zawodowej istnieje od października 1935 r. i pracuje obecnie w składzie następującym: kol. kol. Adamski, Dickstein, Fedorowicz, Hempel, Kwiek, Karpowicz, Paprocki, Puterman i Więtkowski. Przewodniczący kol. Puterman.

Komisja opracowała szczegółowe wytyczne pracy architekta, a mianowicie przepisy o wykonywaniu szkicu i projektu (opublikowane w Nr 11 Komunikatu SARP z 1936 r.), oraz o rysunkach roboczych, kosztorysach i kierownictwie robót.

W pracy swej Komisja posługiwała się istniejącymi przepisami, wydanymi przez różne Urzędy Państwowe, oraz P.N.B., wnosząc jednak szereg własnych uzupełnień i tworząc nową całość, przy czym za zasadę przyjęto, że należy wymagać od architektów bardzo wysokiego poziomu technicznego opracowania projektów i sposobu wykonywania kierownictwa robót, w odróżnieniu od konkurujących z architektami niefachowców.

W tymże Nr. 11 Komunikatu SARP. ogłoszona została tymczasowa tabela wynagrodzeń za pracę architektoniczną, która następnie poddana została krytyce poszczególnych Oddziałów SARP. w formie ankiety.

Ponieważ w międzyczasie Dep. Budowlany M. S. Wojsk. przystąpił do opracowania analogicznych przepisów o obowiązkach i normach wynagrodzeń architektów, zaszła potrzeba uzgodnienia stanowiska SARP'u z projektowanymi przepisami, zwłaszcza, że normy M. S. Wojsk. staną się zapewne podstawą dla większości urzędów i instytucji.

Odnosne wystąpienie w tej sprawie Zarządu Głównego SARP zostało poprzedzone szeregiem posiedzeń Komisji, która przygotowała właściwy materiał. Po ostatecznym ustaleniu tekstu przepisów M. S. Wojsk., które w tej chwili są w druku nastąpi niezwłocznie wydanie przez Komisję całego opracowanego przez nią mate-

riału i udostępnienie go wszystkim członkom SARP'u w celu wypowiedzenia się.

Jak wynika z powyższego — tekst ustalony przez Komisję będzie jak najbardziej przystosowany do mających obowiązywać przepisów urzędowych.

Po ukończeniu tych prac redakcyjnych Komisja przystąpi do opracowania podstawowych zasad etyki zawodowej, w dalszej zaś swej pracy zajmie się szczegółowo zagadnieniami metody pracy architektonicznej.

KOMISJA PROPAGANDY

Powołana na początku bieżącej kadencji Zarządu Głównego S. A. R. P.-u, Komisja Propagandy przystąpiła na wstępie do organizacji tych dziedzin propagandowych, które dotychczas znamionowały się przypadkowością. Na wstępie Komisja zajęła się organizacją spraw prasowych. Wyrazem tego było powołanie Sekcji Prasowej S. A. R. P., która zrzeszyła wszystkich kolegów piszących.

I Konferencja Prasowa S. A. R. P.-u., zgromadziła około 80 osób, w tym około 20 przedstawicieli prasy polskiej.

W dalszym etapie prac nad organizacją architektonicznego świata prasowego jest zapoczątkowana przez Komisję współpraca SARP-u ze Spółdzielnią Wydawniczą Architektów Polskich i jej organem „Architekturą i Budownictwem“. Współpraca ta w swym pierwszym stadium zapewniła „A. i B.“ stałe publikacje wyników konkursów S. A. R. P.-u, oraz wciągnęła do współpracy w Komitecie Redakcyjnym szereg członków Sekcji Prasowej S. A. R. P.-u. Równocześnie ścisły kontakt komitetów redakcyjnych „A. i B.“ oraz „Komunikatu SARP“ spowoduje odpowiedni podział materiałów do druku. Obecnie najbliższym celem wysiłków Komisji jest udostępnienie wydawnictwa „Architektura i Budownictwo“ wszystkim architektom stowarzyszonym, na równi z Komunikatem SARP.

W swej dalszej pracy Komisja Propagandy postawiła sobie za cel propagandę wyników prac Komisji i Sekcji SARP-u na terenie Oddziałów prowincjonalnych. W pracy tej zaznaczyła się silna współpraca Komisji z Wydziałem Fachowym S. A. R. P.-u.

Równocześnie Komisja przystąpiła do zbierania wszystkich materiałów będących wynikiem prac organów SARP-u. Na najbliższy okres Komisja projektuje organizację odczytów o pra-

cach S. A. R. P.-u na terenie Oddziałów prowincjonalnych.

W celu stałego informowania kolegów stowarzyszonych o pracach Zarządu Głównego, Komisja przystąpiła przed kilku miesiącami do stałego wydawania Komunikatu Komisji Propagandy, który odczytywany jest na miesięcznych zebraniach Oddziału Warszawskiego i stale publikowany w „Komunikacie”. Niezależnie od prac Komisji na terenie propagandy krajowej istnieje koordynacja prac z Komisją Zagraniczną S. A. R. P.-u. W dziedzinie propagandy zagranicznej projektuje się wydanie kilku numerów specjalnych — przez fachowe czasopisma zagraniczne — poświęconych architekturze polskiej.

Jan Poliński,

SEKCJA WSPÓLPRACY Z MŁODZIEŻĄ

(Z. S. A.)

1. Skład osobowy sekcji:

Inż. arch. Pieńkowski Władysław (przewodniczący)

„ „ czycy)

„ „ Gałęzowski Stanisław

„ „ Myszczyński Bolesław

do ścisłej współpracy ze Związkiem, Słuchaczy Architektury P. W. zostali zaproszeni kol. kol.: Hoffmann, Łukasik i Jakimowicz, inż. arch. S. Murczyński, jako delegat Oddziału Warszawskiego.

2. Zebrania klubowo - dyskusyjne odbywały się mniej więcej co miesiąc i miały na celu zaznajomienie młodszych naszych kolegów z szeregiem zagadnień, dotyczących zawodu architekta, ze specjalnym uwzględnieniem spraw nieobjętych programem studiów i nieporuszanych na politechnice warszawskiej. Zaczęto od ogólnej charakterystyki roli architekta w dzisiejszym życiu polskim, następnie omówiono wychowanie studentów wydziału architektury, ze specjalnym uwzględnieniem zagadnienia etyki w ogóle a etyki zawodowej w szczególności -- oraz możliwości współpracy architekta z malarzem i rzeźbiarzem, poruszając cały szereg spraw plastycznych.

Na kilku zebraniach obecni byli bądź w charakterze gości, bądź też zaproszonych prelegentów przedstawiciele malarstwa i rzeźby, kol. kol. Zamoyski, Bartoszewicz, Płużański i Mazurczyk. Poza tym na zebraniach bywali koledzy architektki: Członkowie S.A.R.P. Konstanty Jakimowicz, Czesław Duchnowski, Jan Poliński, Jan Załęski, Bolesław Tatarkiewicz, Stanisław

Polujan, Włodzimierz Sieszputowski, Stanisław Kolendo i t. d.

Do dn. 6 maja r. b. odbyło się ogółem 6 zebrań klubowych:

I. Zebranie — (mające charakter informacyjny dla młodszych kolegów) obecnych 15 osób. Zagajenie kol. Pieńkowski Wł. „Rola społeczna architekta w dzisiejszym życiu polskim“.

II. Zebranie. Obecnych 18 osób. Zagajenie kol. Pieńkowski Wł. „Wychowanie i samowychowanie studenta wydz. architektury“. Następnie omówione zostały sposoby współpracy S.A.R.P. i Z.S.A.

III. Zebranie (25 osób). Zagajenie kol. Wł. Pieńkowski, a następnie dłuższe omówienie zagadnienia na temat: „Współpraca architekta z malarzem i rzeźbiarzem“ — kol. Jan Zamoyski.

IV. Zebranie (35 osób). „Rys ideowy Średniowiecza — a czasy dzisiejsze“ — omówili kol. kol. Bartoszewicz i Zamoyski (malarstwo ścienne).

V. Zebranie (20 osób). „Na marginesie wystawy paryskiej“ — omówili kol. kol. Załęski i Pieńkowski Władysław.

VI. Zebranie. (35 osób). „Budownictwo wojskowe i zagadnienia obronności“ kol. Kałowski, dłuższe przemówienie w dyskusji — kol. kol. Duchnowski Czesław i Leonard Tomaszewski.

W najbliższym czasie projektowany jest referat kol. Juliusza Żórawskiego na temat: „Zagadnienia plastyczne — a budowa czynszówek“.

3. Poza tym kontakt z młodzieżą przejawiał się na wzajemnym uzgadnianiu niektórych prac jak też i na wspólnym informowaniu się, i tak Prezes Z.S.A. brał udział parokrotnie w Zebraniach Zarz. Gł. S.A.R.P. (gdzie informował S.A.R.P. o bieżących pracach Z.S.A.), kierownik Sekcji natomiast brał udział w Walnym zebraniu Z.S.A., gdzie również wyjaśnił cały szereg spraw, dotyczących pracy sekcji i programu na przyszłość; — również omawiane były niejednokrotnie sprawy współpracy z komunikatem SARP, oraz z „Młoda Architektura“.

4. W następnym roku sekcja projektuje rozszerzenie swej działalności tak w sensie powiększenia ilości zebrań klubowych, jako też rozwinięcia prac na terenie prasowych organów S.A.R.P. i Z.S.A., oraz urządzenie zebrań czysto towarzyskich dla bliższego zaznajomienia

się i życia, ewentualnie urządzenie wspólnych wycieczek dla omawiania na miejscu i na przykładach konkretnych spraw poruszanych dotychczas chaotycznie na zebraniach klubowych.

Władysław Pieńkowski

KOMISJA BUDOWNICTWA SZPITALNEGO

Komisja Budownictwa Szpitalnego stawia sobie za zadanie:

1. Przeprowadzenie studiów naukowych nad całokształtem zagadnień z budownictwa szpitalnego, nad poszczególnymi elementami składowymi szpitala oraz materiałami i instalacjami, mającymi zastosowanie w szpitalnictwie,
2. przeprowadzenie dyskusji nad obiektami wykonanymi, bądź znajdującymi się w opracowaniu,
3. przygotowywanie odpowiedniego materiału referatowego na zebrania Ogólne SARP'u, w celu możliwej popularyzacji podstawowych założeń z budownictwa szpitalnego oraz podawanie na zebraniach kroniki bieżącej krajowej i zagranicznej z tej dziedziny,
4. opracowywanie dla klientów programów dla sporządzania projektów szpitalnych lub warunków konkursowych, dostarczanie rzeczoznawców i sędziów konkursowych;
5. nawiązanie współpracy z kolegami architektami szpitalnikami w poszczególnych Oddziałach SARP-u, z odpowiednimi instytucjami, jak: Polskie Tow. Szpitalnictwa i Stała Komisja Bud. Szpital. przy Międzynarodowym Tow. Szpitalnictwa (Association Internationale des Hôpitaux);
6. dążenie drogą propagandy w piśmiennictwie fachowym (Komunikat SARP'u) i prasie do uświadamiania społeczeństwa o konieczności bardziej fachowego opracowywania przez architektów projektów szpitalnych i sanatoryjnych oraz żądanie wyższego poziomu tych prac przy zatwierdzaniu przez władze ministerialne i wojewódzkie;
7. tworzenie coraz liczniejszych kadr architektów szpitalników przez wspomaganie ich pracy naukowej i praktycznej i podjęcie starań w sprawie wprowadzenia przy Wydziałach Architektury Politechnik wykładów i ćwiczeń z budownictwa szpitalnego.

Powołana przez Zarząd Główny SARP'u Komisja Budownictwa Szpitalnego, jako Prezydium w składzie kol. kol.: W. Borawskiego, J.

Kraussa i Z. Łobody, w grudniu 1937 r. odbyła szereg organizacyjnych posiedzeń, ustaliła sposób działania i opracowała program na rok najbliższy. Drogą kooptacji stworzono t. zw. Komisję ścisłą w składzie następującym: J. Dobrzyńska, Cz. Duchnowski, J. Klimaszewski, M. Kozłowski, J. Lisiecki i G. Trzcński. Na posiedzeniach tej Komisji omawiane są zasadnicze tematy ogólnej natury, ustalane i korygowane tematy na Ogólne Zebranie Członków SARP'u, poddawane wzajemnej krytyce projekty szpitali i t. p. Prawo kooptacji do Komisji ścisłej należy tylko do Prezydium Komisji i dotyczy jednostek, mających za sobą poważniejsze prace w dziedzinie projektowania i budowy szpitali.

W Prezydium Komisji, która jest odpowiedzialna przed Zarządem Głównym, koncentrują się wszelkie prace kierownicze oraz rozpatrywane są wnioski składane bądź przez członków Komisji Budownictwa Szpitalnego, bądź sprawy poruszone na Ogólnych Zebraniach.

Komisja ścisła zbierać się będzie normalnie co 2 tygodnie, zebrania ogólne co 6 tygodni. Do obecnej chwili odbyły się 2 posiedzenia Komisji ścisłej i przewidziane są do końca sezonu wiosennego jeszcze 2 posiedzenia i jedno zebranie ogólne. Do jesieni 1938 r. przewiduje się opracowanie dokładnego terminarza na cały rok z podaniem tematów dla ogólnych zebrań.

W. Borawski

KOMISJA BUDOWNICTWA WOJSKOWEGO

Przewodniczący: mjr. inż. arch. Aleksander Król.

Z-ca Przewodniczącego: inż. arch. Walczak.

Członkowie: inż. arch. Rytarowski.

„ „ „ Płoski.

„ „ „ Kamiński.

Komisja budownictwa wojskowego powstała zgodnie z uchwałą Wydziału fachowego SARP z dn. 26.IV.1938 r. Jej przewodniczką była sekcja Opl. i gaz — pracująca od roku 1937 w składzie następującym — Przewodniczący inż. Płoski, członkowie inż. Rytanowski, Kamiński, Wyszyński - Widawski.

Obecnie utworzona komisja budownictwa wojskowego będzie współpracować z Ministerstwem S. Wojsk. we wszystkich sprawach obchodzących z jednej strony wojsko z drugiej S.A.R.P.

Do zakresu jej obowiązków będzie należało rozszerzenie wiedzy wojskowej w jaknajszerszym zakresie pomiędzy członkami S.A.R.P'u a przede wszystkim nauki o obronie przeciwlotniczej i gazowej Państwa z punktu widzenia ogólnego i budowlanego — a w związku z tym urządzanie odpowiednich wykładów, i wycieczek; subwencjonowanie specjalnych studiów, konkursów i tp. Ponadto Komisja wojskowa będzie się starać (w porozumieniu z komisją propagandy) i redakcją Komunikatu S. A. R. P. za pomocą odczytów i artykułów w prasie informować ogół członków SARP'u o najnowszych wydawnictwach i zdobyczach w dziedzinie budownictwa wojskowego — w kraju i zagranicą. Dział ten będzie notowany w rubryce specjalnej Komunikatu SARP'u, szczegółowy program prac Komisji i jej regulamin będzie w najkrótszym czasie w Komunikacie ogłoszony.

mjr. Aleksander Król

SEKCJA O. P. L.

Sekcja powstała w styczniu 1935 r. na skutek inicjatywy Zarządu Stow. L.O.P.P.

Do Sekcji należą: kol. kol.: S. Płoski przewodniczący, W. Wyszyński zastępca przewodniczącego, członkowie: J. Drews, C. Góralski, J. Jeziorański, J. Klimaszewski, P. Kwiek, T. Kamiński, J. Wajman, J. Reda, T. Rytarowski, M. Walentynowicz, A. Węgrzecki.

W myśl swoich założeń, sekcja współpracowała ze stołecznym L.O.P.P. przy projektowaniu i realizacji schronów przeciwlotniczych specjalnych, biorąc udział przez swych delegatów w komisji budowy schronów na terenie m. Warszawy.

Celem przygotowania swych członków do projektowania schronów, sekcja organizowała wykłady specjalistów z zakresu obrony przeciwlotniczej i instalacji schronów.

Członkowie sekcji wykonywali projekty schronów, które były następnie omawiane na wspólnych posiedzeniach.

Sekcja była powołana przez czynniki miarodajne do wzięcia udziału w opracowaniu wytycznych do ustawy przeciwlotniczej i przedstawiła swój projekt w tej sprawie.

Obecnie po wydaniu rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 29.IV.38 r. „o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinach regulacji i zabudo-

wania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego“, sekcja będzie miała za zadanie współpracować przy realizacji tego rozporządzenia, przez opracowanie wytycznych do projektowania schronów i uzgodnienie ich z odpowiednimi władzami. Wobec powstania na terenie SARP sekcji wojskowej o pokrewnych zadaniach, członkowie sekcji O. P. L. zgłosili gotowość do współpracy z wyżej wymienioną sekcją.

Stanisław Płoski

KOMISJA BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO SARP.

Członkowie: Ceglarski Zdzisław, Dmochowski Zbigniew, Kalinowski Kazimierz, Kubasiewiczówna Wanda, Piaścik Franciszek, Roszkowski.

Zadaniem sekcji, od samego początku jej istnienia, było wzbudzenie szerszego zainteresowania budownictwem na wsi (we wszystkich jego przejawach), a ponadto — usiłowanie wyśunięcia programu budowlanego odpowiadającego potrzebom wsi. Zakres tematów poruszanych na konferencjach i zebraniach dotyczył następujących zagadnień:

1. planowanie i regulacja osiedli wiejskich.
2. rozplanowanie zagrody wiejskiej.
3. budownictwo mieszkaniowe na wsi.
4. urządzenie budynków gospodarczych.
5. budownictwo użyteczności publicznej.

Szczupłe grono członków sekcji nie mogło zbyt szczegółowo zajmować się rozważaniem poszczególnych zagadnień, dlatego też wystąpienia sekcji lub poszczególnych jej członków nosiły charakter całokształtowego ujęcia tematu.

W okresie czasu: od zorganizowania, aż do chwili obecnej, sekcja brała czynny udział za pośrednictwem swych członków w następujących przedsięwzięciach:

1. wieczór dyskusyjny na zebraniu miesięcznym S.A.R.P'u z referatem kol. Fr. Piaścika p t.: „Współczesne Budownictwo Wiejskie“ (treść referatu zamieszczona została w Nr. 10-ym Komunikatu SARPu w r. 1936).
2. referat na Kongres Inżynierów we Lwowie, p. t.: „Budownictwo wiejskie i urządzenie wsi“ — kol. Fr. Piaścika.
3. udział w I-szej Ogólnopolskiej Konferencji w sprawie Budownictwa Wiejskiego (sprawozdanie opublikowane zostało w Nr 4—5 Komunikatu SARP'u).

Prace sekcji przyczyniły się w znacznym stopniu do zwrócenia uwagi, zarówno społeczeństwa, jak też fachowców, na zaniedbany stan budownictwa na wsi, oraz na braki w sposobie zabudowy osiedli wiejskich, wynikające z niedociągnięć ustawy scaleniowej. Zadaniem na najbliższą przyszłość będzie zorganizowanie specjalnej komisji do wypracowania norm w zakresie projektowania zabudowań mieszkalnych i gospodarczych na wsi.

dr Franciszek Praćcik

KOMISJA POLITYKI MIESZKANIOWEJ

Zarząd SARP, powierzając mi przewodnictwo Komisji mieszkaniowej SARP, postanowił jednocześnie, że zagadnienie budowy mieszkań robotniczych należy postawić przede wszystkim na płaszczyźnie finansowej, czyli znalezienia niezbędnych środków, t. j. źródeł finansowych dla akcji budowlanej postawionej na odpowiednią skalę.

Zarząd SARP położył również silny nacisk na stronę społeczną zagadnienia t. j. na konieczności oparcia się nie na członku stronnictwa czy też stowarzyszenia, a na konieczności wytworzenia pewnego typu obywatela Państwa.

Na kilku wstępnych zebraniach z Kol. Tołoczko i Kol. Żórawskim ustalone zostały pewne tezy i wytyczne dalszego postępowania, na podstawie których opracowałem referat i złożyłem go do rozpatrzenia specjalnej podkomisji, aby na wspólnych naradach rozpatrzyć go krytycznie, zmienić względnie uzupełnić, opierając się na dodatkowych studiach, jakie w tej chwili prowadzę i jakie na każdym posiedzeniu przedstawiam. Uzupełniony i przewentylowany konkretny program postanowiłem dać do rozpatrzenia właściwej komisji w pełniejszym składzie. Taki system postępowania obrałem na podstawie doświadczenia ze współpracy w jednej z komisji SARP i jestem pewien, że daje on najszybsze i najrealniejsze rezultaty.

Tym sposobem cały ciężar pracy przyjąłem właściwie na siebie. W skład podkomisji zaprosiłem Kol. Leykama, Murczyńskiego, Polińskiego, Kafarskiego, Płachcińskiego, poza tym z podkomisją współpracować będzie Kol. Benjamin Kolaczek, inżynier hydro- i elektrotechnik, z poza członków SARP.

Główne wytyczne programu mego, rozpatrywanego obecnie na podkomisji są następujące:

- I. Akcję budowlaną - mieszkaniową należy oprzeć na jak najszerszych podstawach

będących do wykorzystania w kraju, a nie tylko wyłącznie na finansowaniu tej akcji przez Skarb Państwa; w tym celu należy:

- 1) dotychczasowe kredyty przekazywane budownictwu prywatnemu łącznie z kredytami na „Tor“ skierować wyłącznie na budowę mieszkań najmniejszych (z powiększeniem kredytów na „Tor“) kosztem budownictwa prywatnego,
- 2) wydać ustawę obowiązującą istniejące i będące w budowie zakłady przemysłowe do budowy mieszkań na użytek własny robotników przy pomocy i ulgach stosowanych przez Rząd oraz kredytów Z. U. S.,
- 3) powołać instytucję o charakterze publiczno - prawnym nie obliczoną na zysk w celu wykorzystania kapitałów prywatnych na akcję budowlaną domów robotniczych przy ewentualnych dopłatach ze Skarbu Państwa na konieczną różnicę oprocentowania.

II. Ustalić szczegółowe dane techniczne budownictwa domów robotniczych dotyczące się:

- 1) wyposażenia, wymiarów, rodzajów i kosztów budynków,
- 2) organizacji i przeprowadzenia budowy,
- 3) usytuowania i spraw terenowych.

III. Zagadnienia społeczne i administracyjne związane z akcją budowlaną podporządkować koniecznościom finansowym i gospodarczym a nie odwrotnie.

W tej chwili znajduje się w opracowaniu szczegółowe sprawozdanie z odczytu Dyrektora Niemieckiego Związku Reformy mieszkaniowej, wygłoszonego w BGK na temat spraw budowlanych w Niemczech. Materiał, który uzyskałem na odczycie w postaci druku i sprawozdania Kol. B. Kolaczka, został jeszcze uzupełniony przez nawiązanie korespondencji z d-rem Schwanem. Jest to niezmiernie obszerny i ciekawy materiał.

Materiał ten w wielu wypadkach popiera zasadnicze stanowiska SARP i tezy przeze mnie wysuwane zarówno pod względem finansowym, jak i społecznym.

W chwili obecnej toczą się obrady podkomisji nad punktem I programu wyżej wskazanego, zaś opracowuje się punkt II, techniczny.

Wincenty Adamski

KOMISJA BUDOWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH

(istnieje od marca 1938 r.)

Celem Komisji jest współpraca wszystkich architektów, zrzeszonych w Stowarzyszeniu Architektów Rzeczypospolitej Polskiej z „Towarzystwem Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych“ (Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności).

Za jednomyślną aprobatą Rady SARP-u i takąż uchwałą Zarządu Głównego, została powołana Komisja przy Zarządzie Głównym, jako łącznik i regulator prac Komisji, tworzących się przy Oddziałach SARP-u. Oddziały SARP-u komunikują się z Oddziałami Tow. Popierania Budowy P. S. P., będącymi w tych samych miejscowościach, lub w najbliższej. Komisja Zarządu Głównego utrzymuje bezpośredni kontakt z Zarządem Głównym T. P. B. P. S. P., przez przewodniczącego Komisji SARP-u, będącego jednocześnie członkiem Zarządu Głównego T. P. B. P. S. P. i przewodniczącym Komisji Technicznej przy tym Zarządzie.

Rozesłany do wszystkich Oddziałów SARP-u regulamin i instrukcja postępowania Tow. P. B. P. S. P. zorientują Kolegów o zakresie i potrzebie działania.

Skład Sekcji przy Zarządzie Głównym SARP-u jest następujący:

Przewodniczący: kol. Tadeusz Nowakowski.

Członkowie — kol. kol.: Teodor Bursze, Zdzisław Mączyński, Stefan Sienicki, Franciszek Eichorn.

Pięć lat mija od chwili, gdy w dniu 9 czerwca 1933 r. grono działaczy społeczno - oświatowych postanowiło założyć Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Przez pięć lat swego istnienia Towarzystwo zdołało zgromadzić do dnia 31. XII. 1937 r. z różnych źródeł, a przede wszystkim z drobnych ofiar i składek kwotę 16 milionów złotych. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że przez połowę 1938 r. zgromadzone zostały dalsze 2 miliony złotych, otrzymamy za pełne pięciolecie istnienia Towarzystwa kwotę 18 milionów złotych, przeznaczonych na budownictwo szkolne i udoskonalanie urządzeń naszych szkół powszechnych.

Przy pomocy tych funduszy Towarzystwo poparło finansowo w okresie czterech sezonów budowlanych budowę licznych szkół. W latach

1934, 1935, 1936 i 1937 przy pomocy finansowej Towarzystwa, wykończono 1623 budynki szkolne, mieszczące 6.027 izb szkolnych oraz 1.157 mieszkań dla nauczycieli. W roku 1937 w budowie znajdowało się 771 budynków, zawierających około 2.000 dalszych izb szkolnych i 952 mieszkań nauczycielskich.

Razem więc 2.394 budynki szkolne korzystały w okresie pięciolecia z pomocy finansowej Towarzystwa. Budynki te zawierają 8.200 izb szkolnych oraz 2.109 mieszkań dla nauczycieli.

Przy pomocy pożyczek i subwencji Towarzystwa, gminy w roku 1938 wykończyły 561 budynków szkolnych i 559 mieszkań dla nauczycieli, oraz rozpoczęły budowę 771 budynków i 952 mieszkań dla nauczycieli.

Podając, do wiadomości Kolegów, powyższe krótkie sprawozdanie z działalności Tow. Popierania Budowy P. S. P. apelujemy jeszcze raz do jak najliczniejszego udziału czynnego Kolegów w pracach Towarzystwa, którego Koła w liczbie 13.841 — rozsiane są po całym obszarze Rzeczypospolitej i skupiają 1.517.745 członków i uczestników kół.

Tad. Nowakowski

SEKCJA REFORMY PRACY ARCHITEKTONICZNEJ

Dn. 17. 2. 1938 r. odbyło się Walne Zebranie Sekcji Ref. Pracy Arch. z udziałem około 30 osób, na którym odbyły się wybory do nowego Prezydium Sekcji, w skład którego weszli kol. kol.:

Morsztynkiewiczowa Helena — przewodnicząca.

Ponikiewska - Świostkowa Wanda — sekretarz.

Putowski Stefan — skarbnik.

Członkowie prezydium kol. kol.:

Goldberg Maksymilian,

Malicki Zaslav,

Tworowski Stefan.

Sekcja odbyła 2 zebrania dyskusyjne.

Na pierwszym z nich zaznajomiono zebranych z referatem, wygłoszonym na I. Polskim Kongresie Mieszkaniowym (17—18. 12. ub. r.), poczym kol. Zdzisław Szulc wygłosił referat pod tyt.: „Uwagi na marginesie I. Polskiego Kongresu Mieszkaniowego“, po którym wywiązała się dyskusja nad sprawami społecznego budownictwa mieszkaniowego.

Na zebraniu drugim wygłoszone były referaty zbiorowe na temat: „Plastyka w Architekturnie“, które zapoczątkowały dyskusję; rozwinięcie tematu przewidziane zostało na następnym najbliższym zebraniu Sekcji.

Pracę swą postanowiła Sekcja ująć w schemat stałego programu, za założenie biorąc sobie, że celem prac Sekcji jest dążenie do sformowania typu architekta — społecznie pożytecznego!

Nakreślono sobie więc przybliżony plan za-

dań na najbliższy okres; w skład rozważanych spraw wchodzić będą:

- 1) sprawy mieszkaniowe miast i wsi,
- 2) kongresy mieszkaniowe,
- 3) praca architekta: wolny zawód,
- 4) „ „ „ „ urzędnicza,
- 5) szkolenie architekta,
- 6) ustawodawstwo.

Poza tym przystąpiono do pracy nad zmianami regulaminu Sekcji.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 6 zebrań Prezydium.

II. Z ŻYCIA ZAWODOWEGO.

SPRAWOZDANIE Z ODCZYTU P. T. „DZISIEJSZE PROBLEMY BUDOWNICTWA MIESZKAŃ ROBOTNICZYCH W NIEMCZECH“

W dniu 1.IV. r. b. w sali BGK odbył się odczyt dr Bruno Schwana, dyrektora Niem. Zw. Reformy Mieszkaniowej w Berlinie, na temat wskazany w nagłówku.

Sprawozdanie niniejsze oparte jest na drukowanym streszczeniu odczytu oraz na referacie Kolegi Inż. Beniamina Kolaczka, który na moją prośbę był na odczycie i w referacie swym streścił również dyskusję, jaka wywiązała się po odczycie:

Prelegent mówił przeważnie o organizacji finansowej, o dostarczeniu kredytów na umożliwienie najszerszym warstwom pracującym stworzenia sobie własnego „gniazda“ — nabywanie parceli na budowę i ogrodu na najpotrzebniejsze i codzienne wymogi kuchni domowej (jarzyny) i wybudowanie skromnego domku na nabytej parceli; kwestie budowlane i instalacyjne pozostały na drugim planie.

Początkowo skorzystali z tych dogodnych możliwości kredytowych oprócz robotników także ludzie ze sfer inteligencji pracującej, którzy po większych miastach w czasach przedwojennych mieli mieszkania 5-cio, 6-cio i 8-mio pokojowe i którzy wówczas zarabiali tyle, że sobie na takie mieszkanie pozwolić mogli. Kiedy podczas kryzysu koszty utrzymania większego mieszkania przerastały już ich siły, wtedy ludzie ci sięgnęli po pożyczki rządowe i budowali na peryferiach miasta małe domki wyprawdając się ze śródmieścia. Skutkiem tego opustoszały zamożniejsze dzielnice miasta, tak że właściwe prawodawstwo było zmuszone poniekąd zużyć przeznaczone kredyty wyłącznie w tym kierunku, aby trafiły one do tych warstw, dla których były przeznaczone, t. j. robotnika fabrycznego, rzemieślnika i urzędnika skromnie zarabiającego, gdyż początkowo środki pieniężne były bardzo szczupłe, a zwiększenie ich stanowiło troskę Rządu. Rząd doszedł do przekonania, że należy za wszelką cenę dać robotnikom możliwości życiowe i własny dach nad głową, by stworzyć element pod względem politycznym pewny, na którym możnaby się było

oprzeć. Robotnik nie posiadający pewnego jutra stanowi łatwo zapalny element dla hasel wywrotowych.

Prelegent podkreślił, że zwiedzał przed odczytem ośrodki robotnicze i spółdzielnie w Warszawie i stwierdził, że Warszawa z większym rozmachem rozwiązuje wspólne kwestie mieszkaniowe, t. zn., że robotnikowi w Warszawie daje się lepsze możliwości mieszkaniowe, natomiast liczba korzystających jest nierównie mniejsza. Słowem, między Polską a Niemcami — Warszawą a Berlinem istnieje duża różnica, jednak co dla jednego kraju jest dobre, niekoniecznie musi odpowiadać drugiemu.

W Niemczech podchodzi się do tych spraw z większą skromnością: robotnikowi przyznaje się jedynie to, co stanowi najniezbędniejszą konieczność, by jak najszybciej w skromnym zakresie zaspokoić największe rzesze. Prelegent twierdzi, że obecnie Niemcy już nie posiadają bezrobotnych.

Wszystkie korzyści mieszkaniowe i zarobkowe są przeznaczone dla ludzi, którzy są pochodzenia aryjskiego i pogodzili się z systemem narodowo - socjalistycznym.

Wytyczne, w/g których postępuje Rząd Niemiecki przy przyznawaniu kredytów oraz rzut historyczny na całość zagadnienia zawiera tłumaczenie pisemne odczytu w języku polskim wydawane słuchaczom przed odczytem; podane ono jest niżej w całości bez zmian:

„Zagadnienie mieszkań robotniczych powstało w Niemczech dopiero w pierwszej połowie XIX wieku, t. j. wraz z rozpoczynającym się uprzemysłowieniem.

Brak wszelkich środków komunikacyjnych zmuszał do budowania mieszkań dla napływających do miast robotników w śródmieściach. W ten sposób powstały koszary czynszowe. Dopiero w drugiej połowie XIX stulecia bardziej uspołecznieni pracodawcy (Krupp) zaczęli troszczyć się o polepszenie warunków mieszkaniowych swych robotników, zakładając wielkie kolonie robotnicze. Robotnicy ze swej strony zaczęli się uciekać do środków samopomocy, łącząc się w spółdzielnie budowlane.

U schyłku XIX stulecia rozwinęła się ożywiona propaganda ze strony stowarzyszeń uży-

teczności publicznej na rzecz udziału Rzeszy i państwa w kontroli i ulepszaniu budownictwa mieszkań robotniczych. Rezultaty jednak były nieznaczne. Dopiero po wojnie, kiedy olbrzymi głód mieszkaniowy wywołał wzmószoną akcję budowlaną przy pomocy wielkich fundusów Rzeszy, państwa i gmin, jakość tego budownictwa podniosła się. Powstały wielkie i piękne osiedla. Nowe mieszkania, budowane zbyt kosztownie, były jednak tak drogie, że robotnicy nie mogli sobie na nie pozwolić.

Kiedy więc narodowy socjalizm doszedł do władzy, budownictwo mieszkań robotniczych było ciągle jeszcze problemem w całości nie rozwiązany.

Troską nowego rządu była przede wszystkim walka z bezrobociem, poparł więc on to budownictwo, które zapowiadało zwiększenie możliwości zatrudnienia, bez czerpania ze środków publicznych w takich rozmiarach, jak to miało miejsce w ciągu 15-letniego okresu 1918—1933, szczególnie w związku z hipoteką czynszowo-podatkową. Środkami tymi były: 1) zwolnienie od podatków domów własnych, 2) dopłaty na remonty i przebudowy w wysokości około 500 mil. RM.

Nowy rząd zabrał się z całą energią do budownictwa mieszkań robotniczych. Prawo o podatku gruntowym z dnia 1 grudnia 1936 wprowadza pojęcie siedzib robotniczych i zapewnia im, o ile zostaną zbudowane w czasie między 1 kwietnia 1936 a 31 marca 1940, zwolnienie od podatku na okres 20 lat.

Rozporządzenie wykonawcze do tej ustawy określa jako siedziby robotnicze:

- 1) drobne osady (Kleinsiedlungen).
- 2) mieszkania popularne (Volkswohnungen).
- 3) mieszkania dla robotników rolnych.

Ad 1) **Drobne osady**, które pierwotnie, w czasach poprzedzających rząd narodowo-socjalistyczny, były określane jako podmiejskie osiedla dla bezrobotnych, obecnie są przeznaczone wyłącznie dla robotników zatrudnionych. Na ich budowę asygnowano dotychczas 359,25 mil. RM. ze środków Rzeszy. Powierzchnia pojedynczej siedziby winna wynosić minimum 800 m². Nadto 200 m² na dom, na podwórze, zabudowania gospodarcze i drogę, razem więc 1.000 m².

Koszty jednej siedziby nie powinny przekraczać 7.000 RM.

Na budowę siedziby może być udzielona po-

życzka w wysokości 2.000 RM oprocentowana na 3%, w pewnych zaś szczególnych okolicznościach na 2%, a dla rodzin o licznym potomstwie na 1%.

Pozostałych środków dostarcza częściowo prywatny rynek kapitałowy na hipotekę, 20% zaś wnosi osadnik jako kapitał własny.

Do 1. IV. 1937 zbudowano 107.835 drobnych siedzib z funduszy publicznych.

Osadnik ponosi ciężary w wysokości 25—35 RM miesięcznie.

Ad 2) **Mieszkania popularne** są to najtańsze mieszkania czynszowe w budynkach jedno- i więcej piętrowych, przeważnie jednak są one budowane w postaci domków jednorodzinnych.

Maksymalne komorne wynosi 20—30 RM.

Koszty budowy 4.500 RM bez gruntu i ziemi. W wyjątkowych wypadkach dopuszcza się zwiększenie kosztów budowy do 5.000 RM.

Powierzchnia mieszkalna nie powinna przekraczać 34 m², dla rodzin o większej ilości dzieci 42 m².

Budownictwo mieszkań popularnych prowadzi wyłącznie gminy i przedsiębiorstwa mieszkaniowe użyteczności publicznej.

Rzesza dostarcza na dalsze miejsca hipoteki 1.000 do 1.500 RM przy oprocentowaniu 3 i 1% na amortyzację. W pewnych okolicznościach oprocentowanie może być obniżone do 1%.

Do końca r. 1937 wybudowano 50.000 mieszkań popularnych. Przyszykowane są środki do budowy dalszych 50.000.

Ad 3) Budownictwo mieszkań dla robotników rolnych dzieli się na budownictwo: mieszkań dla komorników, mieszkań służbowych dla robotników rolnych i domków własnych dla robotników rolnych.

Komornicy, są to drobni dzierżawcy, którzy wykonują pracę dla zamożniejszych gospodarzy w zamian za czynsz, podczas gdy robotnicy rolni zawierają z gospodarzem lub właścicielem folwarku umowę o pracę w zamian za wynagrodzenie w pieniądzu, ordynarję i pomieszczenie mieszkalne.

Mieszkania robotników rolnych są częściowo mieszkaniami służbowymi, należącymi do pracodawcy, które robotnik rolny otrzymuje na czas trwania pracy wraz z niewielkim obszarem gruntu, częściowo zaś są one domami własnymi, które robotnik otrzymuje w drodze umorzenia; te ostatnie tworzą główną podstawę dla powstania nowego stanu chłopskiego.

Wszystkie trzy grupy mieszkań korzystały z sowitego poparcia materialnego Rzeszy.

Do końca 1936 r. wybudowano 30.000 mieszkań służbowych i 45.000 domków własnych przy poparciu Rzeszy. Na ten cel wniosła Rzesza 130.000.000 RM, a poszczególne prowincje taki sam wkład.

W postaci drobnych osad, siedzib i mieszkań dla robotników rolnych został stworzony typ mieszkania, który umożliwia wygodne mieszkanie także rodzinom robotniczym, posiadającym większą ilość dzieci. Mieszkanie popularne nadaje się jednak tylko dla małej rodziny. Rząd pragnie, by lud był silny i zdrowy, dąży więc do tego, by szczególnej pomocy udzielić takiemu budownictwu mieszkaniowemu, które i większym rodzinom dostarcza mieszkań zdrowych. Tu zahaczamy o sprawę zasiłków na komorne. Myśl ta jest całkowicie realna, ponieważ rząd Rzeszy już teraz łagodzi przy pomocy dużych środków ciężką sytuację rodzin wielodzietnych.

Przy przydziale kredytów rozróżniane są rodziny duże i małe, zależnie od ilości dzieci. Rodzinę z ilością dzieci ponad 3, określa się jako „bogata“ w dzieci i przydziela się większe kredyty i większe mieszkanie.

Z chwilą, gdy ubiegający się o kredyt otrzymuje go, przystępuje równocześnie do ubezpieczenia się na wypadek śmierci na taką sumę, by po jego śmierci wdowa otrzymała taką kwotę, która by jej pozwoliła spłacić od razu wszystkie zaciągnięte kredyty.

Dochody z ogrodu są uwzględnione w ogólnym bilansie rodziny; ogród ma być utrzymany w taki sposób, by w razie chwilowej utraty pracy wystarczył bezrobotnemu i jego rodzinie na najważniejsze życiowe potrzeby, jak: kartofle, jarzyny itp. Użyźnianie ogródków jest najprymitywniejsze. Ani nawozów sztucznych ani też kupionych z zewnątrz nie używa się; istnieje w tym wypadku samowystarczalność.

Osiedla przylegają normalnie do miast. Pojedyncze domki nie posiadają ani wodociągu, ani też kanalizacji, a zależnie od okoliczności — prąd elektryczny do światła. Przy budynku są kopane studnie, z których się czerpie wodę ręcznie.

W osiedlach przy większych miastach, gdzie istnieją odnośne fabryki, zdarzają się wypadki, że zamieszkujący, będąc elektrykiem czy też hydraulikiem, kupuje sobie po niższych cenach

z fabryki, w której jest zatrudniony, silnik elektryczny, rury wodociągowe i kanalizacyjne i zaopatruje swój budynek w wodociąg i kanalizację.

Osiedla powstają przy miastach w odległościach najwyżej 1—2,5 km, bowiem wzięta jest w rachubę ta okoliczność, by robotnik bez większego zmęczenia mógł pieszo zdążyć na miejsce pracy. Podwożenie robotnika do pracy samochodami, tramwajami lub koleją nie jest wzięte w rachubę, gdyż w kalkulacji ogólnej i przy budżetowaniu pozycja na przejazdy do pracy i z powrotem nie została uwzględniona i robotnik nie może sobie na to pozwolić. W wyjątkowych wypadkach fabryka daje do dyspozycji gratis samochód lub autobus.

Największe trudności sprawia kwestia wyznaczenia pod osiedla odpowiednich terenów. W tym względzie bierze się najchętniej tereny należące do miast, gdyż miasta w łatwo zrozumiałym interesie godzą się na niższe ceny za odstępowany teren. Gorzej jest, jeżeli trzeba przejmować teren prywatny wprost od właściciela. W tym kierunku spodziewać się należy, że ustawodawstwo poczyni odpowiednie kroki.

Kwestie zmian właściciela domku załatwia się w osiedlach różnie. Jeżeli np. z powodu rozrostu rodziny dotychczasowy domek jest niewystarczający, odnośnej rodzinie przydziela się większy budynek, a w dotychczasowym lokuje się mniejszą rodzinę. Powstają przez to rozliczenia między dwoma właścicielami.

W końcu konstatuje prelegent, że osiedla powstałe w sposób wyżej wskazany są schłodne i mieszczą w sobie dużo szczęścia i zadowolenia. Do nieporozumień nie dochodzi i okazuje się, że człowiek może być zadowolony przy bardzo skromnych środkach. Zaleca się przede wszystkim wypróbowany system 1-domkowy z ogródkiem, któremu należy dać bezsprzecznie pierwszeństwo przed zakwaterowaniem w koszarach robotniczych.“

Przykład zorganizowania masowego budownictwa mieszkań robotniczych przez Niemcy jest dla nas niezmiernie ciekawy i pouczający. Niemcy całą akcję budowlaną postawili przede wszystkim na płaszczyźnie czysto gospodarczej, a mianowicie pod hasłem łagodzenia i zwalczania bezrobocia, co osiągnęli po pierwsze przez danie robotnikowi efektywnej pracy przy budownictwie, a następnie przez złagodzenie skutków chwilowego bezrobocia.

Cel społeczny i polityczny, jaki przyświecał całej tej akcji, t. j. wyrobienie sobie pewnego typu obywatela, miał być osiągnięty dopiero skutkiem udania się akcji czysto gospodarczej.

Nie należy zapominać, że ten rzeczowy kierunek obrali sobie ludzie, których głównym zadaniem są przede wszystkim cele polityczne. Zrozumieli oni, że rozwiązanie takich dwóch kapitalnych zagadnień, jak zlikwidowanie bezrobocia i danie człowiekowi dachu nad głową, jest równocześnie najsilniejszym argumentem politycznym w ręku ugrupowania, które te dwa zagadnienia potrafi rozwiązać. U nas dzieje się wprost przeciwnie: przy omawianiu spraw domów robotniczych nie schodzi się z płaszczyzny społecznej i politycznej.

Drugą rzeczą, godną najwyższego uznania i naśladowania, jest cełowość i skromność z jaką Niemcy przystąpili do realizacji samego zagadnienia. Najbardziej uprzemysłowiony i niemal najkulturalniej dotąd mieszkający naród świata, pozwala sobie na budowanie mieszkań o poziomie bez porównania niższym od dotychczasowego — bez żadnych instalacji, bez elektryczności i gazu, a nawet bez kanalizacji i wodociągów. Względy, jakimi się kierowano w tym wypadku, są zbyt oczywiste, aby je na tym miejscu szerzej omawiać. Dla Polski jest to tym bardziej aktualne, że sprawa uzbrojenia terenów u nas, jest rzeczą niepomiernie bardziej skomplikowaną i kosztowną, niż w potężnie uprzemysłowionych Niemczech.

Zbyt wielki rozmach, z jakim u nas wznosi się osiedla robotnicze, musi być bardzo rażący, jeżeli na to zwrócił uwagę cudzoziemiec przyzwyczajony do skali i rozmachu, z jakim realizują się w ogóle wszelkie inne poczynania budowlane w Niemczech.

Ale jest jeszcze i trzecia nauka z przykładu niemieckiego i to najważniejsza, a mianowicie rozwiązanie zagadnienia z punktu widzenia finansowego. Okazuje się, że wbrew poglądom

całego szeregu ugrupowań czy też osób zajmujących się dotychczas sprawami mieszkań robotniczych i wbrew dezyderatom wygłoszonym na pierwszym polskim kongresie mieszkaniowym, kapitały prywatne mogą wchodzić w grę i mogą być wciągnięte do akcji budowlanej mieszkań robotniczych pod warunkiem odpowiedniego zorganizowania tej akcji. Jasną jest rzeczą, że kapitał prywatny, aby mógł wchodzić w grę, musi być odpowiednio zachęcony oraz dostatecznie zabezpieczony. Takie właśnie częściowe zabezpieczenie potrafili Niemcy znaleźć w postaci ubezpieczenia na życie budującego się właściciela domku.

Referat d-ra Schwana nie wyczerpuje wszystkich interesujących nas kwestyj. Kwestie te zostaną przeze mnie dodatkowo wyjaśnione w drodze korespondencji i podane w jednym z najbliższych numerów Komunikatu SARP.

Reasumując powyższe moje spostrzeżenia nasuwające się z odczytu prof. d-ra Schwana, zaznaczam z naciskiem, że nie uważam oczywiście za możliwe przeniesienie wszystkich zasad, jakimi się kierowały Niemcy, na grunt Polski. „To, co jest dobre w jednym kraju, może się okazać niemożliwe w innym“, jak to słusznie podkreślił dr Schwan. Chodzi mi tutaj o co innego, a mianowicie o ten sam sposób myślenia, z jakim Niemcy podchodzą do każdej sprawy gospodarczej, sposób nacechowany zdumiewającym realizmem i prostotą środków.

Ażeby to ocenić z punktu widzenia naszego, wystarczy przeczytać referat grupy architektów, wygłoszony na kongresie mieszkaniowym, i porównać go z tym, co powiedział dr Schwan. W referacie tym uderzają wielkie słowa, wielkie pomysły, olbrzymie projekty przy skromnych możliwościach. U Niemców zaś małe pomysły i skromne słowa, za to olbrzymie możliwości i wielkie wyniki.

Wincenty Adamski

Szcześliwy początek pracy zawodowej

Drukujemy poniżej wspomnienie seniora polskich architektów, honorowego członka SARP'u p. Tadeusza Stryjeńskiego, które nam uprzejmie przesłał i za które mu na tym miejscu serdecznie dziękujemy.

Szkic ten należy w dzisiejszej dobie już do historii naszego życia zawodowego i jako taki znalazł swe miejsce na łamach Komunikatu.

Było to w roku 1872, a więc 65 lat temu, gdy ukończyłem swe studia na Politechnice Federalnej w Zurichu i otrzymałem w sierpniu tegoż roku dyplom architektki. Powróciłem do domu, do Genewy, na parę tygodni wakacji; trzeba było coś postanowić i obrać jakąś drogę w moim zawodzie. Właśnie w owym czasie w Genewie przeżywano kryzys budowany jako skutek wojny z 1870 roku i Komuny. Ojciec mój zapytał mnie, gdziebym chciał się udać. Jeden z moich zurichskich profesorów, sławny architekt Godfryd Semper, twórca pięknego teatru w Dreźnie, wezwany został do Wiednia do prac przy budowie Burgtheatru i muzeów wznoszonych przez architekta Hasenauera. Budowano tam wówczas parlament, giełdę, uniwersytet, wykończano także położone przy wielkiej arterii Ringu ratusz i Votivkirche. Ponadto przygotowywano w Praterze budowlę dla Wystawy Powszechnej, która miała być otwarta w roku 1873. Miałem wówczas w Wiedniu kilku kolegów z Zurichu, Szwajcarów i Polaków, zatrudnionych w tych licznych biurach budowlanych. Gdy to wszystko wziąłem pod uwagę, postanowiłem, licząc na pomoc kolegów, wyjechać do Wiednia.

W pierwszych dniach września, pożegnawszy rodzinę wyjechałem, zatrzymując się na kilka dni w Monachium, gdzie odnalazłem dawnych kolegów studiujących tam na politechnice. Poznałem tam także paru malarzy Polaków kształcących się na akademii sztuk pięknych, cieszącej się wówczas dużą renomą. Poznałem to ciekawe pod względem architektury miasto i zwiedziłem piękne tamtejsze muzeum.

Do stolicy Austrii przybywam pewnego pięknego poranku o 6-tej godzinie, pozostawiam mój bagaż na dworcu, wsiadam do omnibusu, który mnie dowozi do samego centrum miasta przy Stephanskirche. Wschodzę do kościoła, tam pomodliwszy się podziwiam wewnątrz tej

pięknej katedry, wreszcie obchodzę kościół wokoło oglądając go ze wszystkich stron.

Następnie skierowałem się na Graben i przeszedłszy go do końca tam i z powrotem, zawróciłem przez Kärtnerstrasse ku operze, gdzie nieopodal, po drugiej stronie Ringu, mieszkał jeden z moich kolegów. Zastałem go ubierającego się.

Powiedział mi, że spieszy się do biura i zaznaczył mi spotkanie około 3-ciej na wspólnym obiedzie. Pożegnawszy go, nie znając Wiednia, obrałem tę samą drogę przez Kärtnerstrasse do kościoła świętego Stefana. Okrążyłem go znowu i w przyległej ulicy Arenagasse spostrzegłem na fasadzie domu wielki szyld: „Wiener Baugesellschaft“. Było około dziesiątej rano. Spoglądając na ten szyld powiedziałem sobie: „Spróbuję uzyskać miejsce rysownika“. Wyszedszy na I piętro zadzwoniłem. Otworzył mi wspaniały wiedeński portier w długim surducie. Chciałbym mówić z dyrektorem — rzekłem, dając mu swój bilet. Wskazał mi krzesło w przedpokoju, a w pięć minut później znany architekt Ludwik Tiechler, będący dyrektorem tego przedsiębiorstwa, zaprosił mnie do swego gabinetu. Powiedziałem mu poprostu: Jestem uczniem Godfryda Sempera, posiadam dyplom Zurychskiej politechniki i chciałbym otrzymać pracę, jako kreślarz. — Po kilku minutach rozmowy Tiechler rzekł uprzejmie: Pięknie, ale zanim zastanowię się nad pańską ofertą, chciałbym przejrzeć jego rysunki. Odpowiedziałem, że nie mam przy sobie żadnych, ale że mając je na dworcu, mogę zaraz je przynieść. Pożegnałem go i zbiegłem spiesznie ze schodów. Fiakrem pojechałem na Ostbahnhof, gdzie po przyjeździe zostawiłem moją walizę. Wyjąłem, kilka moich rysunków i tym samym fiakrem udałem się z powrotem do Wiener Baugesellschaft. Dyrektor przyjął mnie znowu i obejrawszy rysunki rzekł po chwili: Angażuję pana, proszę przyjść w poniedziałek do pracy, godziny biurowe od 8 rano do 3 po południu. Do stanie pan 150 Guldenów na miesiąc.

Wyszedłem stamtąd oczywiście uradowany, winszując sobie, że w kilka godzin umieściłem się bez uciekania się do poleceń, które miałem w kieszeni, i to w wielkim mieście po raz pierwszy, przemennie oglądanym. Przybywszy o 6-jej rano, już o 11-jej miałem pracę. Zdarzenie to wy-

daje się nieprawdopodobnie dziś, gdyż młodzież kończąca studia z tak niebywałym trudem zdobywa sobie posady.

W tych to czasach nikt nie potrzebował paszportów, chyba do Rosji lub Turcji, nie było tych różnych zapór dzisiejszych, tak że gdy taki jak ja syn emigranta, noszący polskie nazwisko, obywatel szwajcarski, przybył do Wiednia, Wiedeńczycy nie widzieli w tem nic dziwnego, że obcy znajduje u nich pracę.

Kraków w czerwcu 1937 r.

T. S.

BIBLIOGRAFIA

THE ARCHITECTURAL REVIEW, N. 3, 1938

Laboratorium w Manchester. Londyńskie wnętrza sklepowe i inne. Szpital na 180 chorych (Anglia). Wnętrza mieszkań z wystawy wewnątrz.

DAS WERK, N. 3, 1938

Le Corbusier jako malarz. Szkoła początkowa w Zurychu. Dom mieszkalny wiejski — arch. arch. Kündig & Oetiker.

MODERNE BAUFORMEN, N. 3, 1938

Sala przyjęć w magistracie Stuttgartu. Dom wiejski w Bawarii i inne. Nowości z dziedziny wewnątrz. Prace szkoły rzemieślniczej w Krefeld. DER BAUMEISTER, N. 3, 1938

Fabryka maszyn w Remscheid — arch. Lemmer. Szpital w Oberwarth — arch. dr Moyreder. Detale konstr.

MONATSHEFTE FÜR BAUKUNST UND STAEDTEBAU, N. 3, 1938

Lotnisko Tempelhof pod Berlinem — arch. prof. dr Sagebiel. Konstr. ramowa (żelazo) hali w Tempelhofie. Studium urbanistyczne — Brescia.

L'ARCHITECTURE D'AUJOURD'HUI, N. 3, 1938

Zeszyt poświęcony bibliotekom publicznym. Ewolucja. Program. Wielkie biblioteki nowoczesne. Biblioteka narodowa w Paryżu. Przykłady z całego świata.

K.

KONKURSY

Rozstrzygnięcie Konkursu Powszechnego Nr 92 na rozplanowanie komunikacyjnego portu lotniczego na Gocławiu w Warszawie, ogłoszonego przez Ministerstwo Komunikacji dla architektów Polaków za pośrednictwem Oddziału Warszawskiego SARP.

Skład Sądu Konkursowego:

1. Przedstawiciele Min. Kom. inż. Hojarczyk Stefan, Jarosz Tadeusz.

2. Przedstawiciele Dep. Bud. Min. Spraw Wewnętrznych inż. arch. dr Gergovich Stanisław.

3. „ Kierownictwa Zaopatrzenia Lotnictwa Pplk. Mrówka Adam.

4. „ Inspektoratu Obrony Przeciwniczej inż. arch. mjr. Szychowski Józef.

5. „ Polskich Linii Lotniczych „Lot“ dyr. Makowski Wacław, zastępca inż. Zeffert Ludwik.

6. „ Zarządu Miejskiego inż. arch. Różański Stanisław, zastępca inż. arch. Zacharzewski Jan.

7. „ SARP. Prof. inż. arch. Tolwiński Tadeusz, Prof. inż. arch. Świerczyński Rudolf, inż. arch. Biegański.

Sekretarze Konkursu: Kazimierz Straszak inż. arch. i Witold Wyszynski inż. arch.

W określonym przez warunki Konkursu terminie nadesłano 10 prac, następne 12 nadeszły pocztą. Na posiedzeniu Sądu Konkursowego dn. 30.III wszystkie prace zostały zaliczone do grupy „B“ po wyjaśnieniu przedstawiciela Ministerstwa Komunikacji, że przekroczenie kubatury ustalonej przez warunki Konkursu nie stanowi dla Ministerstwa sprawy zasadniczej. Przy drugim rozpatrywaniu prac ustalono następującą punktację:

1. Komunikacja	mnożnik 1
2. Kompozycja urbanistyczna	„ 2
3. Rozwiązanie dworca	„ 2
4. Architektura całości	„ 1

Na posiedzeniu 7 maja przyjęto wniosek inż. Hojarczyka o skasowaniu I nagrody z powodu nieodpowiadającego dla potrzeb Ministerstwa Komunikacji wyniku Konkursu. Drugą nagrodę zaproponowano przyznać stosownie do wyniku punktacji pracy Nr 3 (5.000 zł), 3 trzecie pracom Nr 12, 9, 17 (3.500 zł) i 2 zakupy pracom Nr 16 i 15 (po 1000 zł).

Po otwarciu kopert dnia 17 maja okazało się że autorami prac nagrodzonych i zakupionych są:

nagroda II

praca Nr 3

inż. arch. Zbigniew Czech SARP, Warszawa

inż. arch. Janusz Kieszkowski SARP, W-wa

nagroda III

praca Nr 12

inż. arch. Stanisław Albrecht SARP, Łódź
inż. arch. Stanisław Połujan SARP, Łódź
inż. arch. Anrzej Uniejewski SARP, Gdynia
nagroda III

praca Nr 9

inż. arch. Zbigniew Karpiński SARP, W-wa
inż. arch. Roman Sołtyński SARP, W-wa
przy współpracy Przemysława Siwika.
nagroda III

praca Nr 17

inż. arch. Bolesław Malisz SARP, Gdynia
inż. arch. Stefan Reychman SARP, Gdynia
zakup

praca Nr 16

inż. arch. Stefan Jasiński SARP, W-wa
inż. arch. Wacław Podlewski SARP, W-wa
inż. arch. Stanisław Rychłowski SARP, W-wa
zakup

praca Nr 15

inż. arch. Czesław Duchnowski SARP, W-wa
inż. arch. Anna i Aleksander Kodelscy SARP,
W-wa
inż. arch. Władysław Stokowski SARP, W-wa,
przy współpracy arch. Wacława Hryniewicza.

Praca Nr 3

Sytuacja ogólna dobrze przemyślana. Dojście dla pieszych w pobliżu portu zbyt zbliżone do hangarów. Połączenie pod Wałem Miedzeszyńskim placu przeddworcowego z terenami sportowymi wymaga kosztownej służby. Założenie budynku dworcowego na osi dojazdu z miasta korzystne. W budynku dworcowym brak połączenia ład celnych z ekspedycją bagażu. Brak oddzielnych wejść dla pasażerów przylatujących i odlatujących. Strefa wolnocłowa niedostatecznie izolowana. Na wprost głównych wejść do hali odpraw umieszczono wejścia do ustępów. Konstrukcja dachu nad rampą przeddworcową nasuwa wątpliwości. Część reprezentacyjna zaprojektowana dobrze. Architektura poprawna.

Praca Nr 12

Połączenie komunikacyjne dworca z miastem poprawne. Połączenie placu przeddworcowego z ulicą Miedzeszyńską rozwiązane słabo. Połączenie kołowe między częścią dworcową i stocznia dobrą. Brak odnogi kolejowej do hangarów. Usytuowanie budynków, stoczni i dworca dobre.

W budynku dworcowym doprowadzenie pasażerów do samolotów właściwe. Układ dworca przejrzysty, widoczność pola wlotów wykorzystana dla celów propagandowych. Restauracja sztucznie skomplikowana, garaże niewygodne. Architektura opracowana słabo.

Praca Nr 9

Połączenie komunikacyjne z miastem rozwiązane poprawnie, plac przeddworcowy i postój dla samochodów ujęty właściwie. Połączenie kołowe części dworcowej ze stoczną rozwiązane dobrze. Usytuowanie dworca w nawiązaniu się do Wisły dobre. Hangary rozmieszczone błędnie. Budynki stoczniowe usytuowane właściwie.

W budynku dworcowym brak izolacji strefy wolnocłowej. Rewizja bagażu ujęta poprawnie. Strefa wolnocłowa oświetlona słabo. Pomieszczenia gospodarcze restauracji nierozwiązane.

Trybuny umieszczone na dachu budynku dworcowego trudno dostępne dla publiczności. Architektura dobra.

Praca Nr 17

Połączenie komunikacyjne dworca z miastem poprawne. Placyk przy ul. Waszyngtona nierozwiązany. Brak połączenia placu przeddworcowego z ul. Miedzeszyńską. Dojście dla pieszych pomiędzy torami kolei i metro rozwiązane niewłaściwie. Plac postojowy dla samochodów usytuowany w dużej odległości od dworca. Usytuowanie budynków dworcowych i stoczniowych poprawne.

W budynku dworcowym strefa wolnocłowa rozwiązana niewłaściwie. Poza tym układ przejrzysty. Architektura poprawna, odpowiada przeznaczeniu.

Praca Nr 16

Połączenie komunikacyjne dworca z miastem poprawne. Plac przeddworcowy dobrze pomyślany i związany z ulicą Miedzeszyńską. Komunikacja wewnętrzna dobra. Ukształtowanie i usytuowanie budynków stoczni niewłaściwe.

W budynku dworcowym dobrze przyjęto proporcję hali, odpraw. Brak połączenia lady celnej z rampą przeddworcową. Biura zawiadowcy portu, kierownika ruchu i t. p. rozwiązane niewłaściwie. Trudny dostęp do policji z pola wlotów. Architektura nie w charakterze dworca.

Praca Nr 15

Połączenie z miastem pomyślane dobrze. Wysunięcie budynku administracyjnego na lotnisku przy stoczni niedopuszczalne.

W budynku dworcowym strefa wolnocłowa zaprojektowana wadliwie. Duże odległości z hali odpraw do urzędu pocztowego. Rozwiązanie całości w jednym poziomie korzystne dla ruchu osobowego. Architektura opracowana poprawnie, jednak nie odzwierciadla wartości wielkiej hali.

Rozstrzygnięcie Konkursu Powszechnego Nr 94 ogłoszonego przez SARP na projekt szkicowy budowy gmachu PKO przy ulicy Piłsudskiego Nr 4 i Teatralnej Nr 7 w Katowicach.

Skład Sądu Konkursowego:

1. Dyrektor Admin. PKO: **Piotr Jarocki**, prezes sądu;
2. Naczelnik wydz. budowl. PKO: inż. **Dymitr Proszkowski**;
3. Prof. dr inż.: **Stefan Bryła**;
4. Prof. inż. arch.: **Aleksander Bojemski**;
5. Prof. inż. arch.: **Tadeusz Tolwiński**.

Sekretarze Konkursowi: z ramienia SARP inż. arch. **Wacław Weker**, z ramienia PKO. inż. **Przemysław Szczekowski**.

Na konkurs nadeszło 22 prace. Na posiedzeniu Sądu Konkursowego dnia 9 maja do grupy „A” zaliczono następujące prace: 2, 3, 6, 10, 11, 14, 17, 18 i 19; do grupy „B” 1, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 13, 15, 16, 20, 21, 22. 10 maja do grupy „B” ostatecznie wybrano prace: 5, 8, 13, 15, 20, 21, 22.

W głosowaniu Sąd Konkursowy zgodnie ustalił następującą klasyfikację projektów i przyznał nagrody pracom:

I nagroda Nr 20
II „ „ 21
III „ „ 8
IV „ „ 22
IV „ „ 5
IV „ „ 15

W dniu 19 maja po otwarciu kopert autogramami prac nagrodzonych okazało się że są:

- I nagroda 20: inż. arch. **Juliusz Żórawski** SARP, W-wa, przy współpracy inż. arch. **Tadeusza Miazka**
- II „ 21: inż. arch. **Juliusz Żórawski** SARP, W-wa, przy współpracy inż. arch. **Tadeusza Miazka**

- III nagroda 8: inż. arch. **Zbigniew Puget** SARP, W-wa,
- IV „ 5: **Michał Makowski** i **Zbigniew Olszakowski** SARP, W-wa,
- IV „ 15: **Bohdan Lewandowski** SARP, W-wa,
- IV „ 22: **Jadwiga Dobrzyńska** SARP, W-wa, **Zygmunt Łoboda**, S. A. R. P., W-wa.

Poniżej podajemy opinie prac nagrodzonych:

Praca Nr 20

Bardzo dobrze i pomysłowo rozwiązana sytuacja, dająca pośrednio duże korzyści przez oświetlenie niektórych pomieszczeń suterynowych. Architektura obu elewacyj dobra, choć propocje w budynku Oddziału nie są do końca przestudiowane, i nasuwają pewne wątpliwości. Architektura wejścia i sali kasowej oraz sali konferencyjnej b. dobra. Biura b. dobrze rozwiązane z wyjątkiem niedostatecznej kontroli optycznej Kierownika Kas nad pracą w sortowni (przedsiónek źle umieszczony), złego umieszczenia warsztatu mechanicznego, nieoznaczonego i pomieszczenia na kotłownię (zamiast tłoczni umieszczono niepotrzebną dodatkową poczekalnię).

Parter dobrze i właściwie wykorzystany.

Konstrukcja nasuwa wątpliwości. Stosunek kubatury do powierzchni użytkowej korzystny — 4,84.

Praca Nr 21

Sytuacja b. dobra, b. dobrze rozwiązana sprawa podwórza i prześwitu. Architektura obu elewacyj dobra, architektura wnętrza, wejścia, sali kasowej, sali konferencyjnej — dobra. Biura rozwiązane b. dobrze z wyjątkiem układu kas w narożach sali (kolizja ruchu), nieoznaczone pomieszczenia tłoczni (zamiast tłoczni oznaczono dodatkową niepotrzebną poczekalnię), złe rozplanowanie Działu Ubezpieczeń (brak dojścia bezpośredniego do pokoju agentur), słaba komunikacja pomiędzy kuchnią a śniadalnią, (dwie kondygnacje), złe umieszczenie i oświetlenie warsztatu mechanicznego. Parter dobrze wyzyskany. Stosunek kubatury do powierzchni dobry — 4,95.

Praca Nr 8

Sala kontowań b. dobra, dowóz pieniędzy do sortowni b. dobry. Konstrukcja nasuwa wątpliwości, słupy konstrukcyjne wolnostojące w mniejszych pomieszczeniach biurowych psują

ustawność. Stosunek kubatury do powierzchni użytkowej korzystny — 4,77.

Praca Nr 22

Podwórka boczne b. wąskie, dzięki czemu wentylacja ich przez szeroki prześwit b. wątpliwa. Architektura budynku oddziału była b. dobra, gdyby nie niezgodność jej z planem (antresola z prawej strony musi znaleźć wyraz praktycznie w oknach). Architektura budynku mieszkalnego nieopracowana i słaba. Architektura wewnątrz — dobra. Biura na ogół dobrze rozwiązane z wyjątkiem usterek jak położenie pokoju kierownika działu technicznego, oświetlenia Działu Ubezpieczeń na antresoli, niedogodnego dowozu poczty, położenia i światła w śniadalni, bardzo złego światła w warsztacie mechanicznym i innych usterek. Parter źle wyzyskany na drugorzędne pomieszczenia, np. biura pocztowe. Konstrukcja nasuwa wątpliwości. Stosunek kubatury do powierzchni użytkowej b. niekorzystny 5,75.

Praca Nr 5

Sytuacja rozwiązana poprawnie, architektura zewnętrzna bez zalet, architektura hallu wejściowego i sali konferencyjnej źle skompo-

nowana, architektura sali kasowej z brakami, ale się daje łatwo uporządkować. Biura poza usterkami, jak złe pomieszczenia kas w rogu, zła komunikacja mechaniczna do sali końto- wań, złe oświetlenie śniadalni i warsztatu mechanicznego i inne mniej ważne — rozwiązane prawidłowo. Stosunek kubatury do powierzchni użytkowej niekorzystny 5,72.

Praca Nr 15

Sytuacja dobrze rozwiązana, podział na podwórko mieszkaniowe i podwórko Oddziału dobre, architektura budynku Oddziału bez specjalnych zalet, zaakcentowane I p. zawierające drugorzędne biura (cecha ujemna). Architektura budynku mieszkalnego bez specjalnych zalet, natomiast dojście balkonowe do mieszkań ocenia się ujemnie. Niesymetryczne rozwiązanie ścian sali kasowej i zaciemnienie kas w pobliżu wejścia, ocenia się ujemnie, koncepcja schodów głównych dość ciekawa architektonicznie, przeprowadzona jest w rezultacie niezbyt dobrze: monumentalny prosty bieg źle oświetlony i prowadzi na kondygnację zawierającą pomieszczenia drugorzędne biura, rozwiązane są na ogół dobrze, choć nie bez błędów.

Sprawozdania zebrała **H. Jasińska**

Rozporządzenie Rady Ministrów

z dnia 29 kwietnia 1938 r.

o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w dziedzinie regulacji i zabudowania osiedli oraz budownictwa publicznego i prywatnego *).

Na podstawie art. 5 pkt 3, 4, 5 i 6 ustawy z dnia 15 marca 1934 r. o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej (Dz. U. R. P. Nr 80, poz. 742) zarządza się co następuje:

Przepis wstępny.

§ 1. Artykuły, powołane w rozporządzeniu niniejszym bez bliższego określenia, oznaczają artykuły rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1938 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr 23, poz. 202) w brzmieniu rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663) i z dnia 28 grudnia 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 110, poz. 976) oraz ustawy z dnia 14 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 405). Paragrafy, powołane bez bliższego określenia, oznaczają paragrafy rozporządzenia niniejszego.

Plany zabudowania.

§ 2. Nowe osiedla i nowe dzielnice należy tak projektować, by części osiedli, przeznaczone pod zabudowę, posiadały kształt nieregularny, w każdym zaś razie odbiegający od formy koła lub kwadratu.

§ 3. (1) Układ arterii komunikacyjnych za sadniczo powinien być prostolinijny i jeśli temu nie stoją na przeszkodzie względy zdrowotne lub inne, w miarę możliwości zgodny co do kierunku z wiatrami, najczęściej panującymi w danej okolicy.

(2) W razie, gdyby kierunek arterii komunikacyjnej był niekorzystny dla właściwego nasłonecznienia budynków przy zastosowaniu zabudowania zwartego, równoległego do ulicy,

*) Dziennik Ustaw R. P. Nr 32, poz. 278.

wówczas należy w miarę możliwości zastosować zabudowanie, prostopadłe do niej.

§ 4. (1) Odległość pomiędzy frontowymi liniami zabudowania przy głównych arteriach komunikacyjnych, biegnących szlakiem dróg państwowych i wojewódzkich, albo stanowiących, czy mających stanowić bezpośrednie przedłużenie takich dróg, powinna wynosić co najmniej 60 m.

(2) Jeśli przeprowadzenie arterii, określonej w ust. (1), z zachowaniem odległości 60 m pomiędzy frontowymi liniami zabudowania jest utrudnione ze względu na znaczną ilość istniejących budynków, wówczas należy założyć dodatkową arterię odciążającą.

§ 5. (1) Odległość pomiędzy frontowymi liniami zabudowania przy głównych arteriach komunikacyjnych, z wyjątkiem arterii, określonych w § 4 ust. (1), oraz przy arteriach odciążających, określanych w § 4 ust. (2), powinna wynosić co najmniej 34 m.

(2) Jeśli przeprowadzenie głównej arterii komunikacyjnej, nie biegnącej szlakiem drogi państwowej lub wojewódzkiej, z zachowaniem odległości 34 m pomiędzy frontowymi liniami zabudowania jest utrudnione ze względu na znaczną ilość istniejących budynków, wówczas należy założyć dodatkową arterię odciążającą o podanej wyżej odległości pomiędzy frontowymi liniami zabudowania.

§ 6. (1) Odległość pomiędzy frontowymi liniami zabudowania przy ulicach, nie będących głównymi arteriami komunikacyjnymi, powinna wynosić co najmniej:

- 1) 18 m — jeżeli przy ulicach ma być dopuszczone wznoszenie budynków o wysokości, nie przewyższającej 16 m;
- 2) 22,5 m — jeżeli przy ulicy ma być dopuszczone wznoszenie budynków o wysokości od 16 do 19 m;
- 3) półtora najwyższej dopuszczalnej wysokości budynków, jeżeli przy ulicy ma być dopuszczone wznoszenie budynków wyższych niż 19 m.

(2) Odstępstwa od norm powyższych są dopuszczalne w przypadkach, gdy ze względu na znaczną ilość istniejących już budynków zastosowanie tych norm jest szczególnie uciążliwe.

§ 7. Zakładanie ulic zamkniętych budynkami (ślepych) jest zabronione. Przepis powyższy nie dotyczy ulic, przeznaczonych wyłącznie dla komunikacji pieszej.

§ 8. (1) Wielkowiejskie ośrodki o zagęszczonym zabudowaniu, skupiające siedziby handlu, przemysłu i administracji, jak również gęsto zabudowane dzielnice mieszkaniowe należy rozluźnić przez wprowadzenie jak największej ilości terenów niezabudowanych.

(2) Poszczególne dzielnice, a także ich części, powinny być przedzielane terenami wolnymi od zabudowy, w postaci ogrodów, placów publicznych, pasm zieleni itp., zadrzewionych, zakrzewionych lub obsianych trawą.

(3) Obszarom zadrzewionym należy w planie zabudowania nadać przeznaczenie zapewniające zachowanie istniejącego drzewostanu, a w szczególności przeznaczać je na parki, kulturę leśną lub ogrodową itp.

§ 9. Przy zakładaniu nowych osiedli i nowych dzielnic co najmniej 40% całego obszaru nowopowstałego osiedla albo nowozakładanej dzielnicy należy przeznaczać na skwery, parki, ogrody, place sportowe i tym podobne cele, na lotniska, porty wodne i tym podobne urządzenia komunikacyjne oraz na zakłady i urządzenia użyteczności publicznej, jeżeli te zakłady i urządzenia nie są budynkami nadziemnymi, wreszcie na uprawę leśną, rolną, ogrodową, ogrodniczą lub inną podobną, łącznie z terenami, stanowiącymi część działek budowlanych i położonymi wewnątrz bloków budowlanych, jeżeli odległość pomiędzy tylnymi liniami zabudowania wynosi co najmniej 40 m; na cele zaś budowlane oraz pod arterie komunikacyjne razem z urządzeniami pomocniczymi nie można przeznaczać więcej niż 60% tegoż obszaru.

§ 10. Gmachów, przeznaczonych dla instytucji o istotnym znaczeniu dla normalnego działania organizmu państwowego, nie należy skupiać, zwłaszcza, jeżeli swoją wysokością lub masą miałyby wyróżniać się spośród otoczenia.

§ 11. (1) Dzielnice przemysłowe należy zakładać o małych powierzchniach i w znacznych odległościach jedne od drugich.

(2) Dzielnice przemysłowe o większych powierzchniach można zakładać wówczas, gdy względy bezpieczeństwa życia lub zdrowia ludzkiego albo poważne względy gospodarcze stoją na przeszkodzie zastosowaniu przepisu ust. (1). W tym przypadku obszary dzielnic przemysłowych należy podzielić na części, odgraniczone od siebie za pomocą pasm niezabudowanych o szerokości co najmniej 150 m, zadrzewionych, zakrzewionych obsianych trawą albo przeznaczonych pod uprawę rolną, ogrodniczą i t. p.

§ 12. (1) Stosunek powierzchni dzielnic przemysłowych w miastach, z wyłączeniem powierzchni pasm niezabudowanych, określonych wyżej w § 11 ust. (2), do powierzchni całego miasta nie powinien przekraczać 1 : 7.

(2) Stosunek powierzchni, określony w ust. (1) powinien być zachowany i wówczas, gdy w braku planu zabudowania przeznaczenia terenów pod budowę zakładów przemysłowych szkodliwych i uciążliwych ustalają na podstawie art. 322 rady miejskie albo władze powołane do udzielenia pozwoleń na budowę budynków przemysłowych.

(3) Przekroczenie określonego w ust. (1) stosunku może nastąpić w przypadkach wyjątkowych, ze względu na potrzebę rozbudowy istniejących lub powstania nowych zakładów przemysłowych, za zgodą Ministra Przemysłu i Handlu, udzieloną w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

§ 13. Tylne linie zabudowania przy zabudowie zwartej należy tak ustalać, aby pomiędzy nimi wewnątrz bloków budowlanych pozostawały pasma wolne od zabudowy o szerokości co najmniej 25 m. Pasma takie w miarę możliwości powinny tworzyć ciągły układ terenów, przechodzących przez przyległe bloki i łączących się z przestrzeniami, wolnymi od zabudowy.

§ 14. (1) Dwa przeciwległe boki bloków, przeznaczonych pod zabudowę zwartą, powinny być wyłączone z zabudowy.

(2) Odstępstwa od przepisu ust. (1) są dopuszczalne w przypadkach, gdy to jest konieczne ze względu na lokalne warunki, z tym jednak, że w zabudowaniu bloku z przeciwległych stron powinny być przewidziane dwie przerwy, zapewniające w dostatecznym stopniu przewiew bloku, każda o szerokości, wynoszącej co najmniej 12 m.

(3) Przepisów ust. (1) i (2) nie stosuje się do bloków istniejących, całkowicie obrzeżnie obudowanych, jeżeli konieczność pozostawienia takiego sposobu zabudowania będzie uzasadniona względami natury gospodarczo - finansowej lub zabytkowej.

§ 15. W przypadkach wyjątkowych, zasługujących na uwzględnienie, Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych może zezwolić na odstępstwa od przepisów, zawartych w §§ 2 — 11 oraz 13, nie przewidziane w tych paragrafach, na odstępstwa zaś od przepisów, zawartych w § 12 —

w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych i Ministrem Przemysłu i Handlu.

§ 16. W razie, gdy w planach zabudowania, które zostały zatwierdzone albo uprawomocniły się przed wejściem w życie rozporządzenia niniejszego, przewiduje się zabudowanie więcej niż 60% powierzchni terenów budowlanych, organa, powołane do sporządzania planów zabudowania, obowiązane są rozważyć możliwość zmiany planów zabudowania w kierunku obniżenia procentu zabudowania i ewentualnie takich zmian dokonać (art. 51).

Zadrzewienie, zakrzewienie i obsianie trawą.

§ 17. (1) Zabrania się zmiany uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania, a także usuwania zadrzewienia na gruntach nieleśnych bez uprzedniego uzyskania pozwolenia władz, wymienionych w ust. 4:

1) jeżeli powierzchnia gruntu leśnego lub innego obszaru zadrzewionego, położonego na terenach, określonych w ust. (2), chociażby będącego własnością kilku osób, wynosi w obrębie granic administracyjnych gmin miejskich więcej niż 1 ha, a poza tymi granicami — więcej niż 2 ha,

(2) na obszarach, które w zatwierdzonym planie zabudowania na podstawie art. 10 pkt 1 lit. d) przeznaczone zostały na uprawę leśną, ogrodową i tp.

(2) Przepis ust. (1) pkt 1) stosuje się na terenach, położonych w obrębie granic administracyjnych miast, wydzielonych z powiatowych związków samorządowych oraz na terenach, przylegających do tych miast, w promieniu: 50 km od wspomnianych granic, gdy chodzi o miasta powyżej 500.000 mieszkańców, i 30 km — gdy chodzi o inne miasta, wydzielone z powiatowych związków samorządowych.

(3) Przepis ust. (1) nie dotyczy usuwania poszczególnych drzew, gdy dany obszar zostanie ponownie zadrzewiony. Zadrzewienie powinno nastąpić najpóźniej w okresie 1 roku od dnia usunięcia drzewostanu.

(4) Zezwolenia, przewidzianego w ust. (1) udzielają, w porozumieniu z właściciwym terytorialnie dowódcą okręgu korpusu:

1) o ile chodzi o tereny, należące do państwowego gospodarstwa leśnego, Minister Rolnictwa i Reform Rolnych lub upoważnione przez niego organa Lasów Państwowych,

2) o ile chodzi o tereny lasów, nie stanowiących własność Państwa, władze uprawnione na podstawie przepisów o ochronie lasów, nie sta-

nowiących własności Państwa, do wydania decyzji o zmianie uprawy leśnej na inny rodzaj użytkowania.

3) o ile chodzi o tereny zakładów górniczych, prezes wyższego urzędu górniczego,

4) o ile chodzi o wszystkie inne tereny, właścivi terytorialnie wojewodowie, a na obszarze m. st. Warszawy — Komisarz Rządu.

§ 18. (1) Tereny, przeznaczone w zatwierdzonym planie zabudowania na podstawie art. 10 pkt 1 lit. d) na uprawę leśną, ogrodową, ogrodniczą itp., powinny być doprowadzone do stanu, zgodnego z przeznaczeniem, określonym w planie zabudowania, w terminie 3 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego albo od dnia uprawomocnienia się planu zabudowania.

(2) Wojewoda może nakazać zadrzewienie lub zakrzewienie w okresie przezeń oznaczonym obszarów, położonych na terenach, określonych w § 17 ust. (2), jeżeli obszary te nie są użytkowane w sposób, gospodarczo uzasadniony. Na obszarach zakładów górniczych powyższe uprawnienia służą prezesowi wyższego urzędu górniczego.

§ 19. Części działek budowlanych, nie przeznaczone do zabudowania, komunikacji dla celów sportowych, ogrodniczych itp., powinny być zadrzewione, zakrzewione lub obsiane trawą w okresie 3 lat od dnia uprawomocnienia się planu zabudowania, a w braku planu zabudowania — od daty oddania do użytku budynku lub budynków, wzniesionych na działce, bądź od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego.

Zabudowanie działek.

§ 20. (1) W razie, gdy osiedle planu zabudowania nie posiada, albo gdy zatwierdzony lub prawomocny plan zabudowania przed wejściem w życie rozporządzenia niniejszego nie ustalił norm określających, jaka część działki budowlanej może być zabudowana, procent zabudowania powierzchni działki przy wznoszeniu nowych budynków lub przy gruntownej przebudowie istniejących w stosunku do całej powierzchni działki nie może przewyższać:

1) w blokach o zabudowaniu zwartym, które zostaną uznane w planie zabudowania za przeznaczone na cele mieszkaniowe z dopuszczeniem zakładów przemysłowych nieszkodliwych i nieuciążliwych w myśl art. 10 pkt. 1 lit. f), albo w których plan zabudowania dopuści

urządzenie wszelkich zakładów handlowych i rzemieślniczych na podstawie art. 11 lit. d) oraz w blokach budowlanych o zabudowaniu zwartym, w przeważającej mierze zabudowanych, położonych w śródmiejskich dzielnicach istniejących o charakterze handlowym — 45%;

2) w blokach o zabudowaniu zwartym, poza określonymi wyżej w pkt 1), położonych w dzielnicach mieszkaniowych — 35%;

3) w dzielnicach mieszkaniowych o zabudowaniu luźnym lub grupowym — 25%.

(2) W przypadkach, zasługujących na uwzględnienie, — wojewoda, a w Warszawie — prezydent miasta, mogą pozwolić w porozumieniu z terytorialnie właściwym dowódcą okręgu korpusu na powiększenie norm, określonych w ust. (1) pkt 1) i 2), — o 15% powierzchni działek i normy określonej w ust. (1) pkt 3) — o 10% powierzchni działek dla bloków w przeważającej części już zabudowanych oraz dla bloków lub działek, na których ze względu na lokalne warunki, zastosowanie wspomnianych wyżej norm byłoby utrudnione. Nie dotyczy to działek, znajdujących się w blokach o zwartym sposobie zabudowania, jeżeli nie zabudowano po wyżej 20% powierzchni całego bloku oraz działek o powierzchni, wynoszącej co najmniej 0,25 ha.

3) Dla działek specjalnie korzystnie usytuowanych przy placach i ulicach, jak np. działki narożne, jak również dla działek, które ze względu na ich małe rozmiary albo kształt nie mogłyby być zabudowane przy zachowaniu przepisów ust. (1) i (2), dopuszczalne są odstępstwa od przepisów, zawartych w tych ustępach, za zgodą wojewody, a w Warszawie — prezydenta miasta, działających w porozumieniu z terytorialnie właściwym dowódcą okręgu korpusu.

(4) Przy sporządzaniu planów zabudowania może być dopuszczony dla poszczególnych działek wyższy procent zabudowania niż wymagany stosownie do przepisów ust. (1) i (2), pod warunkiem, że przeciętny procent zabudowania bloku nie może przewyższać wyżej podanych norm.

5) Przepisy paragrafu niniejszego stosuje się również przy zabudowaniu działek budynkami, przeznaczonymi na zakłady przemysłowe, jeżeli przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

§ 21. (1) Przepisów § 20 nie stosuje się przy budowie garaży podziemnych oraz schro-

nów przeciwlotniczych podziemnych, położonych w całej ich wysokości poniżej otaczającego terenu, jeżeli przez budowę nie zmienia się poziomu terenu, położonego nad garażem albo schronem.

(2) Wojewoda, a w Warszawie prezydent miasta mogą pozwolić w porozumieniu z terytorialnie właściwym dowódcą okręgu korpusu na wzniesienie garaży i schronów przeciwlotniczych określonych w ust. (1), co najwyżej o 1 m ponad poziom otaczającego terenu z zastrzeżeniem urządzenia nad garażem lub schronem zieleńca, obsianego trawą albo zakrzewionego. Na obszarach zakładów górniczych powyższe uprawnienia służą prezesowi wyższego urzędu górniczego, działającemu w porozumieniu z terytorialnie właściwym dowódcą okręgu korpusu.

(3) Przy budowie garaży naziemnych na działkach, na których nie są przekroczone procentowe normy zabudowania, określone w § 20 ust. (1), zewala się na przekroczenie procentu zabudowania, dozwolonego na podstawie tegoż § 20 ust. (1) o 10% powierzchni działki. Na powiększonej w sposób powyższy powierzchni mogą być wznoszone tylko garaże parterowe o wysokości co najwyżej 3,5 m. W tych przypadkach garaże mogą być wzniesione poza tylnymi i wewnętrznymi liniami zabudowania.

(4) Poza powierzchnią, obliczoną według zasad ust. (3), zabronione jest wznoszenie na działkach garaży zarówno stałych jak i tymczasowych lub przenośnych.

§ 22. (1) W razie, gdy szczegółowy zatwierdzony albo prawomocny plan zabudowania przed wejściem w życie rozporządzenia niniejszego nie ustalił norm, określonych odległości pomiędzy budynkami w podwórzu, odległość pomiędzy nowowznoszonym budynkiem, przeznaczonym na pobyt ludzi, a jakimkolwiek innym nie może być mniejsza niż 10 m i powinna co najmniej równać się:

1) wysokości wyższego z przeciwległych budynków, jeżeli żaden z nich nie jest wyższy niż 16 m i nie posiada więcej niż 4 kondygnacje,

2) pięciu czwartym wysokości wyższego budynku, jeżeli wysokość chociażby jednego z przeciwległych budynków wynosi więcej niż 16 m albo budynek posiada co najmniej 5 kondygnacji.

(2) Odległość nowowznoszonych budynków, przeznaczonych na pobyt ludzi, od granic działki powinna wynosić co najmniej połowę odle-

głości, określonej w ust. (1), jeżeli przepisy obowiązujące nie wymagają zachowania większych odległości. Odległość ta może być zmniejszona w razie, gdy jest prawnie zapewnione niezabudowanie sąsiedniej działki do takiej odległości, że pomiędzy budynkami na przyległych działkach zostanie zachowana adległość, wymagana stosownie do przepisu ust. (1).

(3) Przepisów ust. (1) i (2) nie stosuje się w przypadkach, gdy jeden z przeciwległych budynków jest budynkiem parterowym o wysokości, nie przekraczającej 3,5 m, nie przeznaczonym na pobyt ludzi, jak np. garażem, jak również w przypadkach, gdy żadna z przeciwległych ścian budynków sąsiednich bądź ściana budynku, znajdująca się w pobliżu granicy działki, nie posiada okien, albo też gdy chodzi o ściany, przylegające do przerw w zabudowaniu, określonych w § 14 ust. (2). Przepisy ust. (1) i (2) nie dotyczą również budynków zakładów przemysłowych, nie będących budynkami, przeznaczonymi do użytku publicznego, albo garażami.

(4) Odstępstwa od przepisów ust. (1) i (2) są dopuszczalne:

1) w przypadkach, gdy dla wyrównania wysokości budynków, położonych przy ulicy, konieczne jest przekroczenie dopuszczalnej wysokości co najwyżej o 2 m — za zgodą właściwej władzy budowlanej;

2) w przypadkach, gdy co najmniej 50% długości frontu bloku, przylegającego do odcinka ulicy pomiędzy najbliższymi ulicami poprzecznymi, jest zabudowane budynkami nie czyniącymi zadość przepisom ust. (1) lub (2) — za zgodą wojewody, a w Warszawie prezydenta miasta, działających w porozumieniu z terytorialnie właściwym dowódcą okręgu korpusu;

3) w przypadkach wznoszenia budynków wieżowych — za zgodą Ministra Spraw Wewnętrznych, działającego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych.

§ 23. (1) Zabrania się wznoszenia w podwórzach:

1) budynków jednotraktowych, jednostronnie oświetlonych oraz

2) budynków, bezpośrednio przylegających do tylnych lub bocznych granic działek budowlanych, jeśli plan zabudowania nie przewiduje możliwości wznoszenia takich budynków.

(2) Przepisów ust. (1) nie stosuje się do budynków gospodarczych, jak garaże, o wysokości nie przekraczającej 3,5 m oraz do budynków tymczasowych, określonych w art. 195.

§ 24. (1) W przypadkach, gdy stosownie do przepisów obowiązujących wymagane jest urządzenie bram, bramy w nowowznoszonych budynkach o 3 lub więcej kondygnacjach, stawianych w sposób zwarty, powinny być zaopatrzone w łatwo przewiewne zamknięcia. Szerokość tych bram powinna wynosić co najmniej 1/6 długości najdłuższego frontu budynku, a wysokość — co najmniej 3,6 m. Przy większej rozpiętości bramy dopuszcza się zastosowanie zespołu słupów, podtrzymujących strop nad bramą. W budynkach o dłuższym froncie może być urządzone kilka bram o ogólnej szerekości, wynoszącej co najmniej 1/6 długości frontu. Oprócz zamknięć przewiewnych, bramy mogą posiadać od strony wewnętrznej dodatkowo zamknięcia pełne.

(2) Przepisu ust. (1) nie stosuje się w przypadkach, gdy blok budowlany nie jest i nie może być obudowany obrzeżnie w sposób zwarty więcej niż z 2 stron lub gdy mają być pozostawione w nim dwie albo więcej przerw w zabudowaniu, a ponadto działka nie jest otoczona ze wszystkich stron budynkami.

(3) W przypadkach zasługujących na uwzględnienie właściwa władza może zezwolić na odstępstwa od przepisu, zawartego w ust. (1).

Ogrodzenia.

§ 25. (1) Nowowznoszone ogrodzenia działek i nieruchomości, zarówno od ulic i placów publicznych, jak i od strony działek i nieruchomości przyległych, powinny być łatwo przewiewne, z wyjątkiem czasowych ogrodzeń z drzewa. Podmurowanie ogrodzeń nie może być wyższe niż 1 m.

(2) W przypadkach, zasługujących na uwzględnienie, właściwa władza może pozwolić na zastosowanie ogrodzenia, nie czyniącego zażość wymaganiom ust. (1).

Konstrukcje budynków.

§ 26. (1) Fundamenty konstrukcji nośnych ścian zewnętrznych budynków o 4 kondygnacjach i wyższych i w ogóle budynków o wysokości, przekraczającej 16 m, powinny być założone na głębokości co najmniej 2,5 m poniżej poziomu chodnika bądź otaczającego terenu.

(2) W przypadkach, gdy ze względu na lokalne warunki jest niemożliwe założenie fundamentów do głębokości, podanej w ust. (1), wojewoda, a w Warszawie prezydent miasta, mo-

gą pozwolić w porozumieniu z właściwym terytorialnie dowódcą okręgu korpusu na mniejsze zagłębienie fundamentów, określonych w tymże ust. (1), z równoczesnym określeniem sposobu ich wykonania. Gdy chodzi o budynki, określone w art. 348, powyższe uprawnienia służą prezesowi wyższego urzędu górniczego, działającemu w porozumieniu z terytorialnie właściwym dowódcą okręgu korpusu.

§ 27. (1) Zabrania się częściowego podpiwniczania budynków o trzech i większej ilości kondygnacji oraz budynków wyższych niż 12 m bez zachowania warunku, określonego niżej w ust. (2).

(2) W razie częściowego podpiwniczenia budynku, określonego w ust. (1), część podpiwniczona powinna posiadać konstrukcję, niezależną od konstrukcji części budynku niepodpiwniczonej (dylatacja).

§ 28. W przypadkach wznoszenia budynku przy granicy działki z wykorzystaniem wspólnego muru ogniochronnego, istniejącego przy jej granicy, konstrukcja wznoszonego budynku powinna być niezależna od wspomnianego muru ogniochronnego, jeżeli głębokość fundamentów nowowznoszonego budynku różni się od głębokości fundamentów budynku sąsiedniego, przyległego do granicy.

§ 29. (1) Wykonywanie ścian zewnętrznych i nośnych, filarów nośnych i konstrukcji dachów z drzewa jest zabronione, z wyjątkiem przypadków, określonych niżej w ust. (2).

(2) Konstrukcje, wymienione w ust. (1), mogą być wykonywane z drzewa: 1) w budynkach wolnostojących i bliźniaczych o kubaturze nie przewyższającej 1000 m³, 2) w budynkach parterowych oraz 3) w budynkach tymczasowych, określonych w art. 195.

§ 30. (1) Konstrukcje budynków o 5 kondygnacjach i wyższych i w ogóle budynków o wysokości, przekraczającej 16 m powinny być wykonywane jako szkieletowe: żelazne (stalowe) obetonowane lub obłożone cegłą na zaprawie cementowej, albo żelazobetonowe. Wykonywanie konstrukcji tych budynków z cegły jest zabronione.

(2) Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych może zezwalać na określony przeciąg czasu na wznoszenie niektórych kategorii budynków bez zachowania przepisu ust. (1). Zezwolenia te mogą dotyczyć całego obszaru Państwa bądź poszczególnych miejscowości.

§ 31. W budynkach, nie podpadających pod przepisy § 30, posiadających trzy lub więcej kondygnacji, przy budowie ścian zewnętrznych z cegły powinna być stosowana zaprawa półcementowa.

§ 32. (1) W budynkach, nie podpadających pod przepisy § 30, posiadających trzy lub więcej kondygnacji, wszystkie stropy powinny być połączone ze ścianami za pomocą wieńców betonowych lub żelazobetonowych.

§ 33. (1) Stropy i sklepienia w budynkach, przeznaczonych do użytku publicznego, oraz w budynkach mieszkalnych, z wyjątkiem budynków, określonych w § 29 ust. (2), powinny być wykonane z kamienia naturalnego, betonu, cegły i tym podobnych materiałów ogniotrwałych.

(2) Wytrzymałość stropu nad ostatnią kondygnacją powinna być obliczona na obciążenie użytkowe co najmniej 200 kg na 1 m².

§ 34. Wszelkie schody wewnętrzne w budynkach mieszkalnych o 3 kondygnacjach i wyższych powinny być wykonane jako schody ogniotrwałe w znaczeniu art. 214 i powinny łączyć się z piwnicami, mieszczącymi schron przeciwlotniczy.

§ 35. Konstrukcje dachów w budynkach, przeznaczonych do użytku publicznego, i w budynkach mieszkalnych, z wyjątkiem budynków, określonych w § 29 ust. (2), powinny być wykonane z żelazobetonu o grubości płyty co najmniej 8 cm albo z żelaza, przykrytego płytami z materiału niezapalnego o wytrzymałości na przebicie, odpowiadającej wytrzymałości płyty żelazobetonowej o grubości 8 cm.

§ 36. Zabrania się: 1) urządzania mieszkań w poddaszach w budynkach o dwóch kondygnacjach i wyższych, 2) budowy wykuszy, wykraczających poza linię zabudowania oraz 3) budowy gzymsów wysuniętych przed lice budynku więcej niż o 0,5 m.

§ 37. Dzielenie poddasz (strychów) na części poza podziałem murami ogniochronnymi, jest dozwolone tylko za pomocą przepierzeń przewiewnych z materiału niezapalnego, jak np. z siatki metalowej.

§ 38. Przy nachyleniu dachu poniżej 30° od poziomu, wysokość strychu użytkowego powinna wynosić co najmniej 0,60 m w najniższym miejscu.

Schrony przeciwlotnicze.

§ 39. Budynki mieszkalne nowowznoszone

o kubaturze, przewyższającej 2,500 m³ powinny posiadać schrony przeciwlotnicze, przeznaczone dla osób, zamieszkujących dany budynek.

§ 40. (1) Schrony określone w § 39, powinny być urządzone w piwnicach pod budynkiem lub całkowicie bądź częściowo poza budynkiem i powinny posiadać stropy, obliczone na użytkowe obciążenie, wyrażone w kilogramach na 1 m², równające się iloczynowi 500 i liczby, oznaczającej ilość kondygnacji, znajdujących się nad schronem. Obciążenie to nie może być mniejsze niż 1.500 kg na 1 m² i może nie przewyższać 2.500 kg na 1 m². W każdym wypadku grubość płyty żelbetowej stropu nie może być mniejsza od 30 cm przy wytrzymałości walcowej betonu wynoszącej po 28 dniach co najmniej 220 kg na 1 cm². Zbrojenie płyty powinno być krzyżowe o oczkach nie większych niż 10 cm przy ilości zbrojenia co najmniej 100 kg na 1 m².

(2) Schron powinien posiadać dwa wejścia z przedsionkami, o powierzchni co najmniej 4 m² dla każdego przedsionka. Dojścia do schronu powinny być zabezpieczone stropami w ten sam sposób jak i schron. Jedno z wejść, mające służyć równocześnie, jako wyjście zapasowe, powinno prowadzić, gdy jest to możliwe, poza obręb terenu, narażonego na ewentualne zasypanie gruzem w przypadku zaważenia się budynku.

(3) Wysokość schronu powinna wynosić w świetle co najmniej 2,20 m.

(4) Powierzchnia schronu, z wyłączeniem przedsionków i urządzeń pomocniczych, powinna być obliczona w stosunku 1 m² na osobę, a pojemność w stosunku 3 m³ powietrza na osobę. Przy obliczaniu powierzchni i pojemności schronu przyjmuje się 4 osoby na każde samoistne mieszkanie, a dla lokali, mieszczących hotele, pensjonaty, pokoje umeblowane itp. 60% ilości osób, na jaką lokale te są obliczone.

(5) W razie, gdy warunki, określone w ust. (4), nie mogą być zachowane, schron powinien być zaopatrzony w sztuczną wentylację.

(6) Schron powinien być gazoszczelny.

(7) W razie, gdy osiedle posiada wodociąg i kanalizację gminną, schron powinien być zaopatrzony w normalną instalację wodociągową i posiadać ustęp splukiwany wodą, a w razie, gdy osiedle nie posiada wodociągu i kanalizacji gminnej, w schronie powinien być urządzony zbiornik na wodę i ustęp niesplukiwany, szczelnie zamykany.

Przepisy przejściowe i końcowe.

§ 41. Przepisów rozporządzenia niniejszego nie stosuje się:

1) do budynków, wznoszonych na podstawie pozwoleń, udzielonych przed wejściem jego w życie,

2) do budynków, wznoszonych na podstawie pozwoleń udzielonych po wejściu w życie rozporządzenia niniejszego w przypadkach, gdy prośba o pozwolenie na budowę zgłoszona została przed jego ogłoszeniem, a ponadto budowa została rozpoczęta w okresie co najwyżej jednego miesiąca od daty uzyskania pozwolenia na budowę,

3) do budynków kolejowych, określonych w art. 329 ust. (2).

§ 42. Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych może zwolnić poszczególne miejscowości od obowiązku stosowania przepisów rozporządzenia niniejszego. Zwolnienia mogą być udzielone na określony przeciąg czasu i mogą być cofnięte.

§ 43. Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Ministrowi Spraw Wojskowych oraz innym ministrom, stosownie do ich zakresu działania.

§ 44. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie:

1) na obszarze miast, wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, a gdy chodzi o przepis, zawarty w § 17 ust. (1), również i na obszarach, określonych w tymże § 17 ust. (2) — z dniem 15 maja 1938 r.,

2) w innych miejscowościach — z dniem ogłoszenia przez Ministra Spraw Wewnętrznych, działającego w porozumieniu z Ministrami Spraw Wojskowych i Skarbu, wykazów tych miejscowości we właściwych „Dziennikach Wojewódzkich“.

Prezes Rady Ministrów i

Minister Spraw Wewnętrznych:

Sławoj Składkowski

Minister Spraw Wojskowych: **Kasprzycki**

III. WYKONAWSTWO BUDOWLANE

Inż. ZYGMUNT BIAŁECKI

TYNKI ZAPRAW SZLACHETNYCH

Pod nazwą „tynk szlachetny“, wyprawa szlachetna, rozumianem jest pokrycie muru powłoką zaprawy, różniącej się od zwykłej zaprawy wapiennej lub cementowej swoim składem mineralnym, nadającym wyprawie znacznie większą trwałość, a przez możliwość zewnętrznej obróbki powierzchni w urozmaicony sposób, ozdobniejszy wygląd.

Zaprawy do tynków szlachetnych należą do kategorii materiałów hydraulicznych t. j. zawierających substancje, twardniejące pod wpływem chemicznego połączenia z wodą. Zaprawy te są zwykle mieszaniną kruszonych materiałów skalnych z wiązadłem hydraulicznym, wapiennym i cementowym. Charakter hydrauliczny ich, stawia wymagania odmiennego obchodzenia się z nimi, jak przy wykonywaniu tynku zwykłymi zaprawami wapiennymi lub wapienno - cementowymi.

Warunek ten bywa często lekceważony przez wykonawców, co pociąga za sobą poważne skutki, jak: pęknięcie, kruszenie się wypraw, już podczas roboty i wynikające na tym tle nieporozumienia z dostawcami,

Wobec zwiększającego się u nas stosowania wypraw szlachetnych, pożądanym byłoby opracowanie szczegółowych wskazówek wykonywania robót tego rodzaju materiałami oraz ustalenie norm dla dostawy zapraw.

W krótkości postaramy się streścić zasadnicze warunki, obowiązujące przy należywym wykonywaniu wypraw szlachetnych.

Zaprawy szlachetne dostarczane są w postaci gotowej mieszanki, do której oprócz pewnej ilości wody, potrzebnej do otrzymania plastycznej masy, żadne inne domieszki nie mogą być dodawane. Dodatek wody winien być przez uprzednie próby odpowiednio unormowany. Nadmiar, jak i niedostatek wody w zaprawie wywołuje osłabienie jej wytrzymałości i dlatego wykonawca winien być zawsze uświadomiony, jaką ilością wody ma być określona porcja suchej zaprawy zalana. Poza tym ważnym jest, zwracanie uwagi na dokładne wymieszanie

zaprawy w szafliku, przed każdorazowym wybieraniem jej na kielnie t. j. niedopuszczanie do wydzielania się z masy zaprawy, cięższych ziarn kruszywa i opadania ich na dno szaflika. Dalszą ważną czynnością przygotowywania zaprawy, jest przestrzeganie warunków zarabiania jej jednorazowo w ilości nie większej, jaka jest potrzebna na dwugodzinną pracę tynkarską i aby resztki, ewent. niewyrobionej zaprawy, nie były z następną porcją świeżej zaprawy mieszane lecz z gracy czy szaflika usunięte, jako materiał do dalszego użycia nie nadający się.

W okresie dwóch godzin, zaprawy hydrauliczne zaczynają wchodzić w stadium wiązania i twardnienia. Zachodzące w masie jej przemiany wymagają absolutnego spokoju. Przerwanie odbywającego się wówczas procesu chemicznego, przez mieszanie zaprawy, unicestwia normalny przebieg jego, zaprawa nie twardnieje dostatecznie i po wyschnięciu nie posiada należytej wytrzymałości, staje się kruchą, nietrwałą. Z tego względu, zaprawa która pozostawała w gracy czy szafliku, rozrobioną przed kilku godzinami, da tynk słaby, źle wytrzymały dalszą obróbkę powierzchni, nie da się obrabiać cykliną a tym bardziej kamieniarskim narzędziem.

Do tych samych wyników doprowadza również tak często stosowane przez murarzy, ze względów oszczędnościowych, ponowne nakładanie zaprawy, spadającej na rusztowanie przy skrobaniu powierzchni tynku cykliną, bez zwracania uwagi na fakt, że jest to przecież materiał już nieużyteczny, martwy, który powtórnie wiązać i stwardnieć nie może.

Oslabienie tężenia zaprawy szlachetnej powstaje również zawsze, przy braku dostatecznej wilgoci w zaprawie, niezbędnej dla należytego przebiegu reakcji chemicznej, twardnienia. Ma to np. często miejsce, gdy wyprawy wykonywane są w czasie letnich upałów i wystawione są na operację słoneczną, powodującą szybkie wyparowanie z nich wody. Dla prze-

ciwdziałania szybkiemu wysychaniu powierzchni świeżej wyprawy należy ją koniecznie spryskiwać wodą i zasłaniać płachtami, względnie grubym papierem pakowym. Potrzeba zabiegów tych, utrzymanie wyprawy dłuższy czas, niemniej 7-miu dni, w wilgoci, jest szczególnie ważnym przy nakładaniu zapraw mocniejszych, tak zwanego sztucznego kamienia, na cokołach, gzymsach i tp., które mają być obrabiane kamiennymi narzędziami.

Ażeby tego rodzaju wyprawy, wytrzymały uderzenie młotka czy dłuta nie należy także nakładać zbyt cienkich warstw niemniej półtora do 2 cm.

Jak gorące powietrze, tak równie szkodliwie oddziaływa na świeżo nałożoną wyprawę, mróz. Mróz zamienia, znajdującą się w zaprawie wodę na lód, co pociąga za sobą wstrzymanie połączenia się chemicznego cząsteczek zaprawy z wodą, jej nawodnienie oraz rozsadzanie struktury masy. Oprócz tego zaprawa zmarznięta, niezwiązana i nie stwardniała w swoim czasie, traci zdolność przyczepności do podkładu i nie jest w stanie połączyć się z nim dobrze. Wyprawa taka, kurcząc się przy schnięciu, odłącza się od spodu i powoduje wytwarzanie się, między warstwą tynku a powierzchnią podkładu, pustych gniazd a na wierzchu cienkiej skorupy, która wysychając pęka i odpada. Z powyższych przyczyn jest rzeczą wielce ryzykowną wykonywanie wypraw w porze późnej jesieni, gdy grozi nadejście mrozu. Wyprawy takie nie trzymają się i na wiosnę trzeba je zbijać i na nowo robić.

O dobrym wyglądzie i trwałości powłoki szlachetnej zaprawy decyduje w wielkiej mierze, staranne przygotowanie pod nią podkładu na murze. Podkład jest to warstwa gładzi wapienno cementowej 1:1:6, względnie cementowej 1:3, 1:4.

Pod wyprawy napryskiwane, skrobane i szlifowane, stosowanym jest podkład wapienno cementowy. Pod wyprawy do kucia należy stosować podkład cementowy, grubości niemniej 2 cm. Przed nakładaniem podkładu, powierzchnia muru i spoiny między ceglami winny być do-

kładnie oczyszczone z kurzu i innych zanieczyszczeń a następnie mocno wodą zwilgocone. Brak dostatecznej wilgoci w murze, podczas nakładania podkładu, powoduje zbyt szybkie wchłanianie przez mur wilgoci z podkładu, który z tej przyczyny nie mogąc dobrze stwardnieć staje się kruchym, od muru odstaje, o czym wzmiankowaliśmy już wyżej.

Podkład pod szlachetną wyprawę musi być starannie przygotowanym z czystego, ostrego piasku, dobrego wapna i cementu oraz bardzo starannie w równej płaszczyźnie nakładany. Grubość warstwy podkładu zależną jest od stanu powierzchni muru, jej równości, i wynosi zwykle 15—20 mm.

Nakładanie wierzchniej warstwy zaprawy szlachetnej nie należy wykonywać na zbyt świeży podkład. Przy dawaniu wyprawy na świeżo

Pierwsze, stosowane są do wypraw o powierzchni gładkiej a więc zacieranej i gładzonej packą wzgl. filcowanej lub po wyschnięciu szlifowanej, miękkim piaskowcem lub papierem czy płótnem szmerglowem.

Wyprawy takie posiadają cenną zaletę, że nie zabrudzają się tak silnie jak wyprawy z powierzchnią szorstką, nakrapiane, drapane lub kute. Wyprawy szlachetne szlifowane powinny być częściej stosowane, także z tego względu że przy starannej obróbce powierzchni, posiadają efektowny wygląd, do złudzenia naśladowujący kamień naturalny.

Zaprawy ziarniste dają wyprawę o strukturze chropowatej, otrzymywanej przez nakrapianie, skrobanie. Do obróbki narzędziami kamiennymi stosować równie dobrze można zaprawy miałkie jak i ziarniste i osiągać przezto rozmaite efekty.

Sposoby zewnętrznej obróbki zaprawy szlachetnej bywają bardzo rozmaite i przedstawiają szerokie pole popisu dla inicjatywy projektodawcy i wykonawcy.

Parę przykładów obróbki powierzchni narzędziami murarskimi zamieścił w czasopiśmie „Beton“, zeszyt 7 i 9 1933 r., Lucjan Radyk w artykule „Wyprawy szlachetne“, do treści której odsyłamy zainteresowanych czytelników.

X Szczegółowe warunki budowy

Doceniając ważność kwestii przepisów ułatwiających pracę architekta - kierownika budowy i korzystając z uprzejmości Departamentu Budownictwa M. S. Wojsk. rozpoczynamy z numerem dzisiejszym: druk „Szczegółowych warunków Budowy“, opracowanych ostatnio w nowej redakcji i szeroko uzupełnionych.

Jesteśmy przeświadczeni, że wypełnią one ewentualną lukę odnośnej literatury fachowej w bibliotekach naszych członków.

§ 1. Wszystkie roboty budowlane powinny być wykonane ściśle według projektu, rysunków roboczych i kosztorysu, zgodnie z Ustawą Budowlaną (Rozp. Prez. Rz. P. z dn. 16. II. 1923 roku Dz. U. R. P. Nr 23/28 poz. 202) według obowiązujących zasad sztuki budowlanej i rzemiosła, zgodnie z warunkami ogólnymi i szczegółowymi oraz normami podanymi w katalogach wydawanych przez MSWojsk., rozporządzeniami i okólnikami wydanymi przez M. S. Wojsk. i podanymi do wiadomości przed ogłoszeniem przetargu, stanowiącymi uzupełnienie niniejszych Szczegółowych Warunków.

DZIAŁ I. ROZBIÓRKI

§ 2. Rozbiórki murów

Przy rozbiórce murów należy dbać o to, aby materiał, otrzymywany z rozbiórki był cały i zdalny do użytku.

Pojedyncze kamienie i cegły należy oczyścić i złożyć w kozły na wskazanym miejscu. Z drewnianych części należy wyjąć wszelkie gwoździe, drzewo posortować według wymiarów i złożyć na wskazanym miejscu. Materiał otrzymany z rozbiórki murów na zaprawie cementowej, oraz kawałki cegły, uzyskane z rozbiórki, należy potłuc na tłuczeń do betonów ceglanych i ułożyć w figury (pryzmy) na wskazanym miejscu. Zwalanie całych ścian jest niedozwolone; należy je rozierać stopniowo, cegłę spuszczać drewnianymi rynnami, a miejsca rozbiórki — w celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków — zabezpieczyć i ogrodzić.

§ 3. 1) Rozbiórkę murów oblicza się bez potrącenia otworów podług rzeczywistej ich kubatury, nie doliczając natomiast za wyjęcie futryn; otwory powyżej 6 m² potrąca się. Bez potrącenia otworów oblicza się przy robotach remontowych również zbiecie wypraw i zdjęcie trzciniowania, siatkowania, licówki z cegły, płytek itp.

2) Rozbiórkę stropów drewnianych oblicza się podług powierzchni w m² licząc w świetle muru kondygnacji przykrytej, z posortowaniem materiału i wyjęciem gwoździ.

DZIAŁ II. ROBOTY ZIEMNE

§ 4. Sondowanie, plany warstwiczne, obmiar sytuacyjny

Przed rozpoczęciem robót ziemnych przedsiębiorca jest obowiązany sprawdzić w obecności Kierownika nadzoru własnym kosztem i przyrzadami: 1) sytuację, pomiar i niwelację całego terenu, przeznaczonego pod budowę, 2) jakość gruntu przy pomocy próbnich sondowań — wierceń lub wykopów, 3) odległość przewozu wykopanej ziemi oraz miejsca, przeznaczone do składania wykopanej ziemi i materiałów budowlanych. Po sprawdzeniu wymienionych warunków Kierownik nadzoru wpisuje rezultat do dziennika budowy. Przedsiębiorca winien sprawdzić, względnie sporządzić plan warstwiczny, który będzie podstawą do obliczeń wszelkich robót ziemnych, jakie będą wykonywane. Plan warstwiczny, podpisany przez kierownika nadzoru i przedsiębiorcę, przechowuje Kierownik nadzoru budowy, uczyniwszy o tym stosowną wzmiankę w dzienniku budowy.

Przedsiębiorca może sporządzić kopię planu warstwicowego do własnego użytku.

§ 5. Wytęczenie

Każdą robotę ziemną, która ma być wykonana, wyznacza sobie przedsiębiorca jak najdogodniej w terenie przy pomocy sieci sznurowych i oznaczeń wysokościowych w ten sposób, aby organa kierownictwa mogły w każdej chwili sprawdzić z łatwością to wyznaczenie.

§ 6. Wykopy

1) Wykopy ziemi pod piwnice i rowy fundamentowe należy z zasady dokonywać ścianami pionowymi, odpowiadającymi zewnętrznym konturom najgłębszych odsadzek, lub ław fundamentowych, przy odpowiednim rozparciu ścian wykopu, celem zabezpieczenia ich od osuwania się, do czasu wyprowadzenia murów.

2) Odwieziona ziemię należy rozplanować lub

ułożyć w figury (pryzmy) według zarządzenia Kierownika nadzoru.

3) Przedsiębiorca nie otrzymuje oddzielnego dodatkowego wynagrodzenia:

- a) za rozparcie ścian (zbocz) wykopu celem zabezpieczenia ich od osunięcia;
- b) za zwiększenie ilości roboty gdy wykop zostanie wykonany ze ścianami pochyłymi;
- c) za wydobycie ziemi osuniętej z powodu złego rozparcia lub oszalowania;
- d) za wydobycie ziemi osuniętej z powodu podmycia przez wody deszczowe;
- e) za tamowanie spływu wód ściekowych do wykopu;
- f) za usuwanie wody opadowej z wykopów;
- g) za wykonanie rusztowań do przerzucania ziemi, ich ustawienie i usunięcie po wykorzystaniu;
- h) za usunięcie wszelkich krzaków, drzew, karczów, przyjmując po 1 szt. przeciętnie na obszarze 20 m² oraz kamieni o ciężarze jednej sztuki nie większym jak 100 kg;
- i) za ogrodzenie wykopanych dołów (rowów), a w razie potrzeby i za oświetlenie miejsc niebezpiecznych w celu zabezpieczenia od wypadków osób pracujących, jak również i nie pracujących u przedsiębiorcy na budowie;
- k) za urządzenie dogodnego wjazdu na plac budowy dla celów przewozowych materiałów budowlanych;
- l) za ponowne zasypianie wykopów przy murach, przewodach wodnych, kanalizacyjnych itp., ze starannym ubiciem, rozplanowaniem i odwiezieniem zbytecznej ziemi na miejsce wskazane przez Kierownika nadzoru;
- m) jeśli w czasie trwania gwarancji ziemia zasypiana jak powyżej, osiadła, przedsiębiorca obowiązany jest własnym kosztem dowieźć brakującą ziemię, zasypać rowy na nowo i ubić, a także własnym kosztem naprawić bruk lub nawierzchnię drogi;
- n) za zabezpieczenie murów sąsiada od zawalenia lub uszkodzenia w wypadku, gdy wykop wykonywa się w sąsiedztwie lub w granicach budynku istniejącego. Jeżeli wskutek nieodpowiedniego zabezpieczenia na sąsiednim budynku ukażą się rysy, pęknięcia lub inne uszkodzenia, przedsiębiorca obowiązany jest usunąć je bez od-

dzielnego wynagrodzenia, za szkody zaś, wyrządzone Skarbowi Państwa lub osobom trzecim, wynikłe skutkiem nieodpowiedniego zabezpieczenia, przedsiębiorca ponosi całkowitą odpowiedzialność.

4) O ile w kosztorysie ofertowym poniżej opisane roboty nie przewidziane, przedsiębiorca otrzymuje za te roboty dodatkową opłatę według cen uzgodnionych każdorazowo z Kierownikiem nadzoru i zatwierdzonych przez odpowiednią władzę.

- a) za odeskowanie ścian wykopów wraz z podparciem lub rozparciem w gruntach sypkich lub płynnych, w których tylko rozparcie byłoby niewystarczające.

Odeskowanie wraz z podparciem lub rozparciem oblicza się w m² odeskowania ścian.

- b) za wykop poniżej wody gruntowej, jako dodatek do ceny kosztorysowej za 1 m³ kopania w gruncie suchym odpowiedniej twardości. Głębokość kopania w tym wypadku oblicza się od 20 cm poniżej zwierciadła napotkanej wody gruntowej;
- c) za czerpanie wody gruntowej. Dopłatę oblicza się od ilości wody czarpanej lub godzin pracy przy czerpaniu łącznie z przewiezieniem, zainstalowaniem, zdjęciem i odwózką pomp, motorów, rynien itp. po ukończeniu czerpania wody gruntowej;
- d) za rozbiórkę napotkanych starych murów z cegły, kamienia lub betonu. Kubatura tych murów w stanie nierozzebranych potrąca się z ogólnej ilości robót ziemnych;
- e) w wypadku, gdy fundamenty wznoszonego budynku mają być głębsze niż sąsiednie fundamenty istniejące, należy sporządzić odpowiedni protokół i wykopując ziemię pod fundament pasami długości do 1 m, podmurowywać ścianę cegłą na zaprawie cementowej z zastosowaniem prawideł sztuki inżynierskiej;
- f) za usunięcie napotkanych pni i karczów przy wykopach (poza 1 szt. za 20 m²) jak również usunięcie zwałów kamieni i kamieni wagi powyżej 100 kg.

§ 7. Głębokość wykopów

Kierownik nadzoru oznacza głębokość wykopu ziemi do stopy fundamentów i przewidywanego obciążenia jednostkowego przez poszczególne

gólne części budynku. Należy zwrócić uwagę na filary i słupy o fundamentach, odosobnionych od innych ław fundamentowych i nie łączących się z nimi w jedną ciągłą całość, oraz na układ terenu wokół budynku i możliwość rozmiękczenia lub wymycia gruntu pod fundamentami przez wody opadowe i gruntowe.

§ 8. Wykopana ziemia

Ziemie urodzajną, uzyskaną z wykopów, piasek zdatny do budowy, kamień oraz karcze, przedsiębiorca jest obowiązany złożyć, bez oddzielnej dopłaty, na miejscu wskazanym przez Kierownika nadzoru. Materiały te stanowią własność Skarbu Państwa i w razie użycia ich przez przedsiębiorcę do budowy. Wartość ich zostanie wyznaczoną na podstawie cen rynkowych.

§ 9. Odwóz ziemi

Wykop i odwóz wydobytej ziemi należy tak uskutecznić, aby nie tamowała ona dostępu do budowy i dowozu innych materiałów.

§ 10. Łamanie skał i betonów w wykopach

Za zupełne usunięcie napotkanych skał naturalnego pokładu lub większych wymiarów głazów narzutowych (ponad 1 m³), które połączone jest z dużymi trudnościami, w razie gdy pracy tej nie przewidziano w kosztorysie, przedsiębiorca otrzymuje za każdy 1 m³ łamania skały drągami, oskardami, młotami pneumatycznymi lub rozsadzania materiałami wybuchowymi, wynagrodzenie dodatkowe do cen umownych podług cen, skalkulowanych z Kierownikiem nadzoru i zatwierdzonych przez władzę, która podpisała umowę. Przedsiębiorca jest obowiązany wylamany materiał posortować i złożyć na miejscu, wskazanym przez Kierownika nadzoru.

§ 11. Użycie materiałów wybuchowych do łamania skał i betonów

Użycie materiałów wybuchowych do rozsadzania skał, betonów i głazów narzutowych jest dopuszczalne jedynie za zgodą Kierownika nadzoru, który zatwierdza rodzaj stosowanych materiałów i sposób rozsadzania. O powyższym należy wpisać odpowiednią wzmiankę do dziennika budowy. Do robót minerskich należy używać robotników, obeznanych z materiałami wybuchowymi i przepisami, obowiązującymi przy

tych robotach. O wylamywaniu skał materiałami wybuchowymi obowiązany jest przedsiębiorca powiadomić odnośny Urząd Górniczy i uzyskać na to zezwolenie.

Odpowiedzialność za szkody i wypadki, wynikłe przy tych robotach, ponosi całkowicie przedsiębiorca.

§ 12. Rurociągi

Przy natknięciu się na rurociągi należy je odpowiednio zabezpieczyć bez dodatkowego wynagrodzenia, od złamania lub innego uszkodzenia; wszelkie uszkodzenia rurociągów przedsiębiorca jest obowiązany należycie naprawić bez żadnego wynagrodzenia.

OBLICZENIE WYKOPÓW I NASYPÓW

§ 13. Wykopy

1) Kubaturę ziemi przyjmuje się w jej stanie rodzimym.

2) W cenie kosztorysowej rozumie się kopanie, wyrzucanie i wywożenie ziemi, jak również zasypanie po murowaniu fundamentów warstwami po 25 cm z obiciem, plantowaniem i wywiezieniem reszty, lub ułożeniem w przyzmy.

3) Twardość gruntu określa § 16.

4) Ceny jednostkowe podane w kosztorysie ofertowym obowiązują przedsiębiorcę do wykonania w całości zleconych mu wykopów, zaliczonych do danego rodzaju gruntu przez Kierownika nadzoru.

5) Powierzchnia wykopu oblicza się według płaszczyzny dna wykopów mierzonej w poziomie stopy (ławy) fundamentu i konturu najgłębszych odsadzek ław fundamentowych.

6) Podstawowe ceny robót ziemnych obowiązują do głębokości 2 m.

7) Za każdy następny 1 m głębokości lub część jego, przedsiębiorca otrzymuje wynagrodzenie określone w kosztorysie ofertowym lub dodatkowe, ustalone z Kierownikiem nadzoru i zatwierdzone przez odpowiednią władzę. Dodatkowe wynagrodzenie przysługuje tylko za część wykopu głębszą niż 2 m.

8) Głębokość wykopu określa się przy pomocy dokładnego zdjęcia profilu z natury. Różnica poziomu ziemi przed wykopaniem według planu warstwicowego czy też profilu poprzecznego, a rzeczywistymi poziomami wykonanego wykopu, stanowi głębokość wykopu.

9) W wypadku, gdy kosztorys ofertowy przewiduje zdjęcie ziemi roślinnej z terenu budowy, głębokość wykopu liczy się od poziomu terenu po zdjęciu ziemi roślinnej — do poziomu wykopu.

§ 14. Nasypy

Obliczenie:

1) nasypy wykonane z ziemi uzyskanej na miejscu roboty, oblicza się według wymiarów odpowiadających im wykopów,

2) w wypadku dowiezienia ziemi z poza terenu budowy, ziemię dowiezioną należy liczyć według obmiaru wykonanego z niej nasypu w stanie wykończonym, przy czym przedsiębiorca powinien wykonać bez dodatkowej opłaty nasyp o 10% wyższy, mając na względzie osiadanie ziemi,

3) podstawowa wysokość obowiązuje przy nasypach do wysokości 4 m. Za każdy następny 1 m wysokości lub część jego, przedsiębiorca otrzymuje wynagrodzenie, określone w kosztorysie ofertowym lub po cenach umówionych z Kierownikiem nadzoru i zatwierdzonym przez odpowiednią władzę. Dodatkowe wynagrodzenie przysługuje tylko za część nasypu wyższą od 4 m.

4) nasypy należy wykonywać warstwami poziomymi,

5) nasypy położone wewnątrz budynku pod posadzki należy ubijać i polewać układając warstwami po 10 do 15 cm,

6) rowy do rurociągów należy zasypywać warstwami nie grubszymi niż 30 cm i ubijać, przy czym rury na wysokości 30 cm od górnej powierzchni rur należy zasypywać ziemią bez kamieni.

WYRÓWNANIE TERENU (PLANTOWANIE)

1) O ile średnia wysokość wykopów i nasypów na danym terenie nie przekracza 15 cm, plantowanie oblicza się w m².

2) Plantowanie ponad 15 cm głębokości oblicza się w m² na podstawie wysokości stożków ziemnych pozostawionych w tym celu na terenie, w czasie wykonywania roboty.

§ 15. Zakładanie fundamentów w wykopach

Zanim Kierownik nadzoru nie odbierze wykonanych wykopów i nie zbada, czy grunt nadaje się do założenia fundamentów, nie wolno przedsiębiorcy zakładać fundamentów, pod rygorem

rozebrania ich na własny koszt i ponownego założenia po zbadaniu jakości gruntu.

Kierownik nadzoru winien dokonać odnośny wpis do Dziennika Budowy o zezwoleniu na przystąpienie do zakładania ław fundamentowych.

§ 16. Twardość gruntu i wytyczne co do cen jednostkowych

Kosztorysy wstępne powinny rozróżniać zasadniczo cztery rodzaje gruntów, mianowicie:

1) grunt lekki, dający się kopać łopatą żelazną (ziemia urodzajna, namuł, piasek, żwir itp.),

2) grunt średniej twardości, który wymaga częściowo wzruszenia oskardem (gliny, ily, grube żwiry itp.),

3) grunt twardy, dający się kruszyć tylko oskardami (bardzo zwarte gliny zwałowe, margle, opoki lub ziemia zmarznięta),

4) skała z podaniem gatunku.

§ 17. Polepa z gliny

Grubość i jakość polepy określa kosztorys wstępny w zależności od rodzaju budynku. Z reguły jednak na podstawie PN-Inst/102 polepy winny odpowiadać warunkom, by współczynnik przewodnictwa ciepła dla stropu w pomieszczeniach, nie był większy niż dla:

a) wilgotnych, jak: łaźnia, pralnia, kuchnia itp. $k = 0.8$;

b) mieszkalnych $k = 1.0$;

c) ogrzewanych ale nie stale zajmowanych przez ludzi $k = 1.2$.

1) Gлина na polepę winna odpowiadać warunkom jak wyrobu cegły, t. j., ma być czystą, bez domieszki ziemi roślinnej, możliwie przemrożona. Na 24 godziny przed użyciem gлина winna być zmoczona, a jej bryły porozbijane i jeśli jest za tłusta z przymieszką piasku. Do gliny dodaje się sieczkę lub trociny które chronią polepę od pękania. Dokładnie wymieszane ciasto w stanie wilgotnym, nie za mokrym, ułożone na stropie i dokładnie ubite stanowi polepę, która po wyschnięciu w razie pokazania się szpar winna być poprawiona, względnie szpary mogą być zalane rzadkim mlekiem wapiennym.

2) Polepa z torfu włóknistego (stagnum) z domieszką gliny w stosunku objętościowym 4 części torfu i 1 część gliny. Gлина, w stanie wilgotnym odgrywa rolę zaprawy, winna być z torfem starannie wymieszana, reszta jak w poz. 1.

3) Na polepie z gliny i torfu układa się dodatkowo warstwę cegły dziurawki na płask na zaprawie wapiennej 1 : 4.

4) Polepę mierzy się w m² rzeczywistych wymiarów ułożonych powierzchni z potrąceniem otworów lub słupów większych ponad 1 m².

DZIAŁ III. ROBOTY MYRARSKIE

A. ZAPRAWY

§ 18. Wapno palone

Wapno palone powinno odpowiadać normom PN/B-240.

§ 19. Gaszenie wapna

Wapno należy gasić, przy dostatecznej ilości wody i dokładnym mieszaniu w skrzyniach, dążąc do rychłego ugaszenia, gdyż wietrzejąc, traci na wartości. Spuszczać je należy do dołów przez siatkę o wymiarze oczek 5 mm aby nieugaszone bryły zatrzymywały się w skrzyni do zupełnego ugaszenia, lub też odrzucenia. Wapna przepalonego lub zatopionego używać nie wolno.

§ 20. Przechowanie wapna gaszonego

Wapno gaszone należy zabezpieczyć w dołach. W gruntach przepuszczalnych dół winien być wyszalowany deskami. Wapno winno być nakryte na zimę warstwą piasku.

Do murowania może być użyte wapno zlasowane na 1 miesiąc przed użyciem, zaś do wypraw wapno powinno być lasowane na 12 miesięcy przed użyciem.

§ 21. Cement portlandzki

Cement, jeżeli określono go tylko tą nazwą ogólną, powinien być cementem portlandzkim, odpowiadającym składem i własnościami określonymi normami PN/B 201 do 205. Cement na budowie należy przechowywać bieżwzględnie w pomieszczeniach krytych i suchych.

§ 22. Gips murarski

Gips murarski powinien odpowiadać normie PN/B-250.

Do sufitów i ścian blichowych należy stosować bardziej miążki gips rzeźbiarski. Gips, podobnie jak wapno, nie gaszone lub cement, należy przechowywać w pomieszczeniach krytych i suchych.

§ 23. Piasek

Piasek do zaprawy wapiennej musi być czysty, o ziarnach średniej grubości do 2 mm bez domieszek części ziemistych, gliny i mułu, oraz wolny od zanieczyszczeń roślinnych i grubszych ziarn żwiru.

Piasek gruboziarnisty należy przesiać przez odpowiednie sita. Piasek zbyt miążki lub zanieczyszczony jest niedopuszczalny. Do zaprawy cementowej winien być użyty piasek czysty i ostry określony normą PN/B-230. Przy użyciu do zapraw piasku kopalnianego, Kierownik nadzoru, wedle uznania, może zarządzić przemywanie piasku celem uwolnienia od domieszek gliniastych, bez oddzielnego za tę robotę wynagrodzenia. W miejscowościach, gdzie użycie do zapraw piasku rzecznoego nie przedstawia trudności, należy używać wyłącznie piasku rzecznoego.

§ 24. Woda

Wodę, potrzebną do budowy, dostarcza przedsiębiorca bez dodatkowej zapłaty.

Wód mineralnych i bagiennych nie wolno używać do budowy.

§ 25. Przygotowanie zapraw

Zaprawy należy przyrządzać w stosunku wskazanym w kosztorysie; zmiana tego stosunku jest dopuszczalna jedynie za zgodą Kierownika nadzoru, zależnie od jakości i grubości piasku oraz tłuściości wapna, gdyż stosunek mieszaniny zaprawy podany w kosztorysie, odnosi się do normalnego piasku rzecznoego. Piasek drobnoziarnisty i niezupełnie czysty, lub bardziej chude wapno wymaga zmiany tego stosunku. Przedsiębiorca musi bezwzględnie i bez żadnych rozszczeń dodatkowych poddać się zarządzeniom Kierownika nadzoru w sprawie przygotowania.

§ 26. Proporcje mieszanin

1) Jeżeli w kosztorysie ofertowym nie wskazano wogóle stosunku mieszaniny zaprawy, wówczas przez zwykłą zaprawę wapienną należy rozumieć zaprawę: a) o stosunku objętościowym wapna do piasku jak 1 : 3, t. j. na 1 m³ zaprawy 0,33 m³ ciasta wapienego i 1,0 m³ piasku rzecznoego; b) przez zwykłą zaprawę cementowo-wapienną — zaprawę o stosunku objętościowym cementu, ciasta wapienego i piasku jak 1 : 2 : 10 t. j. na 1 m³ zaprawy 127 kg. cementu, 0,212 m³ ciasta wapienego

i 1,06 m³ piasku rzecznego; c) przez zaprawę cementową do murowania — zaprawę o stosunku objętościowym cementu do piasku jak 1 : 4 t. j. na m³ zaprawy — cementu portlandzkiego 315 kg i piasku rzecznego 1,05 m³; d) przez zaprawę wapienno-gipsową — zaprawę wapienną o stosunku 1 : 3 z dodaniem 85 kg gipsu murarskiego na każdy 1 m³ zaprawy wapiennej; e) do sklepień ceglano-pustakowych zaprawę cementową 1 : 3 t. j. 400 kg. cementu i 1 m³ piasku.

§ 27. Przechowanie zapraw

Zaprawa, po zarobieniu i wymieszaniu, powinna stanowić masę jednolitą, o kolorze jednostajnym, tak, aby poszczególne jej składniki nie mogły być rozróżnione. Ponadto musi być odpowiedniej gęstości, nie spływać z kielni murarskiej i nie pozostawiać na niej białych smug wapna. Zaprawę cementową należy przygotować w następujący sposób: cement miesza się starannie z piaskiem na sucho, zachowując stosunek, wyznaczony przez kierownictwo nadzoru, następnie zarabia się odpowiednią ilością wody. Zaprawy cementowe hydrauliczne i gipsowe należy zużywać natychmiast; nie wolno pozostawiać ich w naczyniach do chwili wiązania się, ani też dodatkowo ich rozcieńczać. Pozostawianie przygotowanych zapraw cementowych i gipsowych na dzień następny lub na przerwę obiadową jest bezwzględnie niedopuszczalne.

B. MURY Z KAMIENIA ŁAMANEGO

§ 28. Kamień

Kamień łamany musi być łożysty, odpowiedniej twardości, dobrze przeschnięty, niezwiętrzały i nie ulegający lasowaniu, czysty, bez gliny, oraz o wymiarach, odpowiadających prawidłom dobrego wiązania.

§ 29. Kamień

§ 29. Prawidła wznoszenia murów z kamienia łamanego

Mur z kamienia łamanego powinien być wykonany umiejętnie i dokładnie. Kamień przed ułożeniem na zaprawie należy obficie zmyć wodą, w celu usunięcia kurzu i pyłu. Kamień należy układać na pełnej zaprawie powierzchnią jak największą, w warstwy poziome, z zachowaniem wiązania. Każdy kamień po ułożeniu musi być podklinowany, tak, aby przy nacisku nie poruszył się, wszelkie zaś próżnie należy zalewać zaprawą na pełno i zaklinowywać odłamkami. Pod narożniki i poprzeczne wiązania ścian należy zakładać kamienie największe i zwracać szczególną uwagę na ich prawidłowe wiązanie.

Wyrównywanie muru zaprawą jest niedopuszczalne, nie wolno również przecinać i obrąbywać kamieni, już ułożonych na zaprawie.

§ 30. Mury fundamentowe z kamienia łamanego

Mur z kamienia łamanego powinien ściśle wypełniać rowy fundamentowe, tak, aby nie było szczelin między ścianą wykopu a licem muru. Jest bezwzględnie niedopuszczalne luźne zarzucanie wykopanych rowów fundamentowych kamieniem łamanym i następnie zalewanie ich zaprawą od góry.

§ 31. Mury licowe z kamienia łamanego; spoinowanie (fugowanie).

W murach licowych z kamienia łamanego zewnętrzną powierzchnię muru należy wykonać starannie, z kamienia o jak najgładszej powierzchni, z zachowaniem prawidłowego wiązania i jak najgłębszym osadzeniem poszczególnych kamieni. Spoiny (fugi) murów licowych z kamienia łamanego muszą być przynajmniej na 0,15 m głąb, prostopadłe do lica muru i starannie wypełnione zaprawą.

WYDAWCA Z RAMIENIA SARP
NŻ. ARCH. JAN L. SZPERLING,
REDAKTORZY INŻ. ARCH., INŻ. ARCH.
ANDRZEJ PŁACHCIŃSKI,
BOLESŁAW TATARKIEWICZ

KOMITET REDAKCYJNY
INŻ. ARCH., INŻ. ARCH.: T. DZIĘGIE
LEWSKI, ST. FISZER, M. J. LEYKAM, ST.
MARZYŃSKI, T. NOWAKOWSKI, J. POLIŃSKI,
H. JASIEŃSKA, STUD. ARCH. ST. ŻARYN

Trocal

I. SINGER
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
„FELZYTYN i TROCAL“

Nie topi się przy + 40° C.
Nie pęka przy - 20° C.
KRAJOWY WYSOKOWARTOŚCIOWY
MATERIAŁ WODOODPORNY

WARSZAWA
KREDYTOWA 18. TEL. 5.18-48
KATOWICE
MARIACKA 25, TEL. 3.15-99
GDYNIA
ŚWIĘTOJAŃSKA 71. TEL. 34-34

„FELZYTYN“
szlachetna wyprawa
„SKALENIT“
kamień szlachetny do elewacji i wewnątrz we wszelkich barwach i barwach o najrozmaitszej strukturze
PIĘKNE EFEKTY — NIEZWYKŁA TRWAŁOŚĆ

ABARYS

ZAKŁAD WYŚWIETLANIA
RYSUNKÓW
I OPRAWA PLANÓW

Nowy Świat 27. Telefon 642-99

Kopiowanie i oprawa planów mat. i przybory kreślarskie

St. Szymański i K. Cygański

WARSZAWA I, UL. WILCZA 32 TEL. 8.14-77
8.14-78

Sprzęt kreślarski
Wyświetlanie
i oprawa planów

Albin Zaborski
Warszawa
Widok 22, tel. 5.25-09

ARTEZYT — zaprawy kamienne do trwałych tynków szlachetnych w wielkim wyborze kolorów
BEZET — niezniszczalny, utwardzony beton daje wieletoletniej trwałości nawierzchnie podwórz, przejazdów, podłóg warsztatów, magazynów i t. p.

WYTWÓRNIA ZAPRAW I KAMIENI SZTUCZNYCH

A. i B. Inż. Z. BIAŁECKI
Warszawa, ul. Głogiera 1, Tel. 7-29-04

Studnie artyz. i bad. gruntu
Najwyższe odznaczenie na Międzynarodowej Wystawie 1927 r. Dyplom Honorowy. Odznaczenia. Dyplomy uznania: Łódź 1903. Warszawa 1910 r. Medale złote: Warszawa 1896. Łódź 1903.

RYCHŁOWSKI i S-ka

Sp. z ogr. odpowledz.

BIURO HYDROLOGICZNO-INŻYNIERSKIE
W-wa, Mokotowska 24. Tel. 8-10-24 9-65-18
Firma egz. od r. 1894

Badania gruntów pod budowlę. Bud. studzien arty z Laboratorium gruntoznawcze. Analizy fiz.-mecz. gruntów. Opracowano przeszło 982 sprawozdań naukowych z dziedz. hydrogeologiczn. badań gruntu.

KLINKIER w kolorach brązowym i kremowym
PŁYTKI TERRAKOTOWE i glazurowe. PIECE MAJOLIKOWE.
DOSTARCZA i wykonuje roboty we własnym zakresie.

CERMAT Warszawa,
SP. Z O. O. ul. Ks. Skorupki 7 m. 12
TEL. ZARZĄD: 7-22-63. BIURO: 9-75-57.
SKŁADY: TOWARÓWA 13. tel. 2-75-59.

Wytwórnia wyrobów betonowych i ksylolitowych
EDMUNT SZMIDT
Warszawa, ul. Grójecka 56, Tel. 9.28-39

Stopnie, parapety okienne, posadzki i roboty w sztucznym marmurze i granicie oraz posadzki i skałodrzewne
Płytki cementowe „LASTRICO“ hydraulicznie prasowane
Płytki „CEMAR“ do licowania budynków

Rok założenia 1922
Wytwórnia wyrobów ze sztucznego kamienia
Jan JASICZEK

Warszawa, Al. Jerozolimska 18, tel. 207-91
Fabryka Czernałkowska 171.173 tel. 907-80
Stopnie, płytki okienne, okładziny ścienne, posadzki ksylolitowe.
Wszelkie roboty ze sztucznego kamienia

Biuro Budowlane
Bracia RZECZKOWSCY
Warszawa, Smolna 30/1, tel. 6.74-85, 11.89-85

FABRYKA
JAN SERKOWSKI S.A.
Warszawa, ul. Nowolipie 78
Gazowe piece kąpielowe,
Gazowe kuchnie, kuchenki
Gazowe piece, żelazka itp. „ATIS“

BIURO INŻYNIERYJNEJ IZOLACJI
ORO-CONCO
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, WIDOK 23, telef. 5-04-88
Wysokowartościowe izolacje od wody — ekspertyzy

J. PRZEŹDZIECKI
PRZEDSIĘBIORSTWO WIERTNICZE
Warszawa, ul. Jana Kazimierza 13, na Woli
TELEFON 650-24

Kamieniolomy Granitu „ŻDZIŁÓW“ w Klesowie
Inż. A. CZEŻOWSKI
Warszawa, ul. Filtrowa 69. Tel. 8.54-33
Nowo cześnie urządzone zakład do wydobycia i obróbki granitu dla celów budowlanych
Oferty, porady, projekty i kosztorysy na żądanie
Wykonany cały szereg najpoważniejszych robót.

M. Lempicki S.A.

TELEFONY:

WARSZAWA, SOSNOWIEC KATOWICE WILNO
9.89-90, 8.20-11 1-09 3.31-42 20-38

Pale żelbetowe: pneumat, betonowane, lane i zaciskane
Wszelkie roboty fundamentowe nad i podziemne.

BUDOWNICTWO PODZIEMNE

Instalacje odwadniające, cementowanie, badanie terenów.

MATERIAŁY BUDOWLANE Jedyny praktyczny materiał konstrukcyjno-izolacyjny wyrobu polskiego, składający się z korka, cementu, oraz innych składników, służy do ocieplania stropów i podłóg, oraz ścian wszelkiego rodzaju płyty konstrukcyjne na ściany działowe i t. p. Sposób wykonania tani i łatwy na wszelkich zaprawach budowlanych oraz na kicie asfaltowo-korkowym. Wymiar płyt 1.00 x 0.50 mtr.
„KORKOLIT“
Wylączne przed.
S. RULSKI
WARSZAWA
ŻÓRAWIA Nr. 35.
Telefon 9.59 92

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNO-BUDOWLANYCH
SOSONKO i WOJCIECHOWSKI
INŻYNIEROWIE
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
WARSZAWA, KRUCZA 8 TELEF. 8.81-84

POMORSKIE ZAKŁADY CERAMICZNE
Sp. Akc.
Grudziądz, Pierackiego 59, tel. 16-46, 20.46
BIURO SPRZEDAŻY: Warszawa, Wilcza 8 m. 7, tel. 958-07

PALE FRANKI W POLSCE
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
Budowa Fundamentów na żelbetowych palach
Warszawa, ul. Kanonia 20, telefon 596-51

Miasto Busko-Zdrój wspólnie z Mielnikiem i Staszowem

Poszukuje inżyniera architekta na stanowisko rzeczoznawcy.

Wymagane: Dyplom inżyniera - architekta z upoważnieniami budowlanymi.

Wynagrodzenie według VII-ej kategorii płac urzędników samorządowych, koszta wyjazdu.

Siedziba: jedno z wyżej wymienionych miast.

Oferty należy kierować do Zarządu Miejskiego — Busko - Zdrój, do dnia 5 lipca b. r.

Burmistrz miasta Busko-Zdrój
Kazimierz Galdziński

Zarząd Miejski w Lublinie ogłasza konkurs

na stanowiska:

- 1) Kierownika ruchu i zaopatrzenia miasta w wodę.
- 2) Dwóch inżynierów - architektów, jednego do inspekcji budowlanej, drugiego do oddziału regulacji i pomiarów miasta.

Od kandydatów wymagane są:

- ad 1.**
- a) nieprzekraczalny 40 rok życia;
 - b) dyplom inżyniera - mechanika lub elektryka;
 - c) conajmniej 2-letnia praktyka elektrotechniczna, zwłaszcza w dziale ruchu wodociągów, kanalizacji i znajomości pomp odśrodkowych, motorów elektrycznych itp.;
 - d) również pożądane przeszkolenie w O. P. L.
- ad 2.**
- a) nieprzekraczalny 40 rok życia;
 - b) dyplom inżyniera - architekta;
 - c) praktyka pożądana, aczkolwiek niekonieczna.

Podania wraz z życiorysem, odpisami wszelkich osobistych dokumentów i wysokości wynagrodzenia, należy składać w Wydziale Ogólnym Zarządu Miejskiego w Lublinie w terminie do dnia 1 lipca b. r.

Zarząd Miejski we Włodzimierzu ogłasza konkurs

na stanowiska:

- 1) Kierownika wydziału technicznego.
- 2) Technika budowlanego.

Obie posady do objęcia od dnia 1-go lipca 1938 roku.

Uposażenie według umowy w zależności od posiadanych kwalifikacji.

Wymagane kwalifikacje dla obu stanowisk:

- a) obywatelstwo polskie;
- b) nie przekroczony wiek 45 lat,

a) ponadto dla stanowiska kierownika wydziału technicznego:

- a) dyplom inżyniera, uzyskany na wydziale architektury lub na wydziale inżynierii lądowej, jednej z Politechnik w Polsce lub zagranicznych, lecz w Polsce nostryfikowany;
- b) rządowe uprawnienie budowlane z art. 361 lub 369 prawa budowlanego,

dla stanowiska technika budowlanego:

świadczenie ukończenia średniego technicznego zakładu naukowego, dającego prawo do tytułu technika budowlanego, oraz pożądane posiadanie uprawnienia budowlanego na podstawie art. 364 ustawy budowlanej.

Poza tym w obu wypadkach pożądane jest odbycie praktyki w samorządzie miejskim lub służbie administracyjnej państwowej.

Oferty należy nadsyłać pod adresem Zarządu Miejskiego we Włodzimierzu w terminie do dnia 25 czerwca 1938 roku z dołączeniem odpisów dokumentów (niekoniecznie urzędowo poświadczonych) na stwierdzenie powyższych okoliczności.

Burmistrz:
(—) **E. Rybicki**

Zarząd Miejski m. Grodziska Mazow. pow. Błońskiego ogłasza konkurs na stanowisko architekta miejskiego.

Wymagane:

Dyplom inż. - arch.

Uprawnienie budowlane z art. 361 Ust. Bud.

Pożądana praktyka administracyjno - budowlana. Ubiegający się winni złożyć odpisy wyżej wymienionych dokumentów w biurze Zarządu Miejskiego wraz z krótkim życiorysem. Do obowiązków arch. miejskiego będzie należało opiniowanie projektów zatwierdzonych przez Zarząd Miejski, kontrolowanie wykonywanych budynków, konserwacja bud. miejskich, kierownictwo nad budowami miejskimi oraz wykonywanie czynności dodatkowych wpływających z wyliczonych obowiązków.

Urzedowanie będzie się odbywało 2 lub 3 dni w tygodniu od 8-ej do 15-ej. Wynagrodzenie wynosić będzie narazie 200 zł. mieś. a od 1.IV.39 r. 300 zł. miesięcznie. Zajmowanie się praktyką prywatną na terenie miasta wzbronione.

Termin składania podań do dn. 25.VI.38 r. Posada do objęcia od dn. 1.VII.38 r.

(Uwaga — dojazd z Warszawy do Grodziska Maz. z dworca Głównego trwa 37 minut).

w/z Burmistrz m. Grodziska Mazow.

Jan Chrzanowski

